

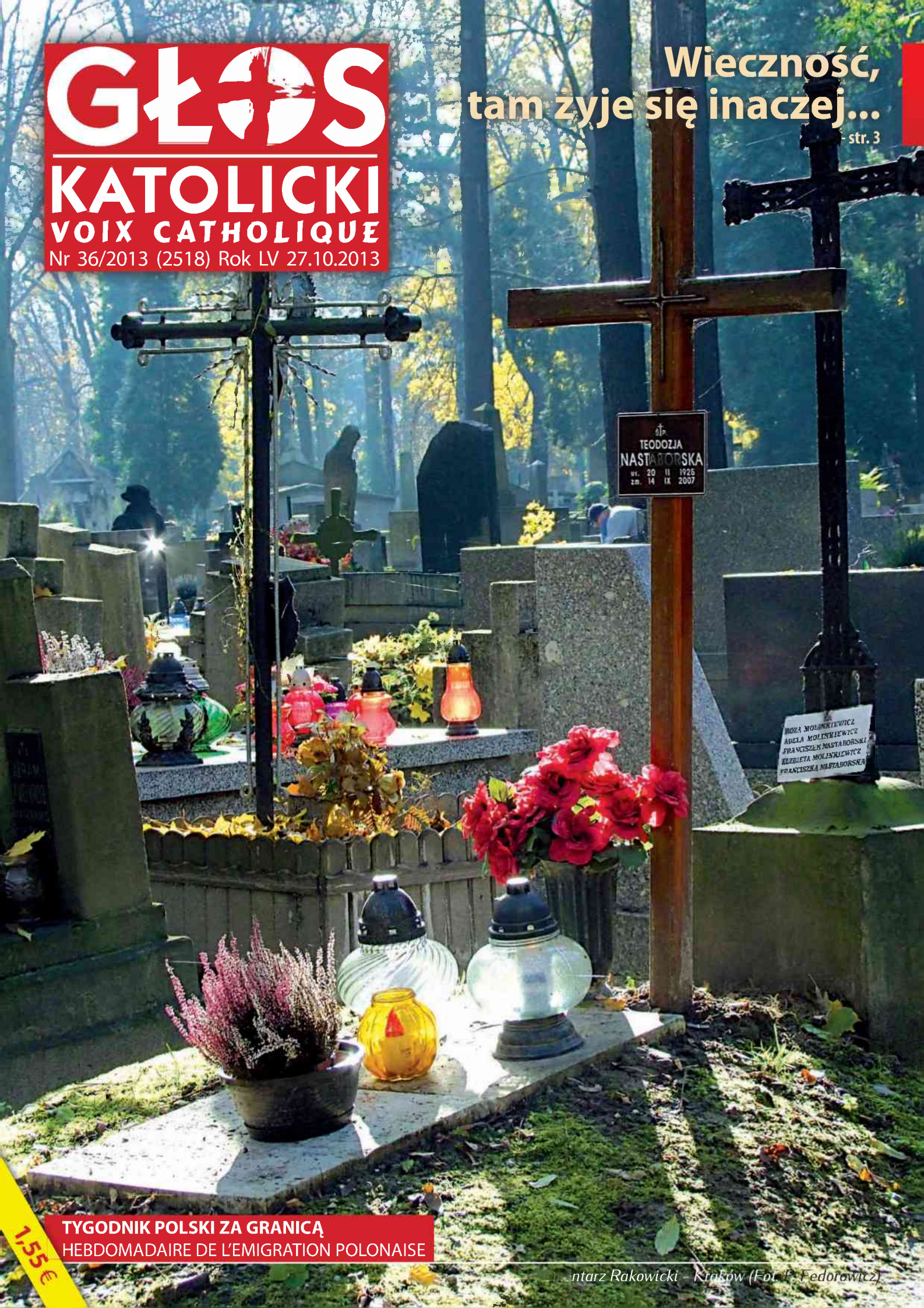
GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 36/2013 (2518) Rok LV 27.10.2013

Wieczność, tam żyje się inaczej...

- str. 3



†
TEODOZJA
NASTABORSKA
ur. 20 II 1926
zm. 14 IX 2007

ROZA MOJUNKIEWICZ
ABELA MOJUNKIEWICZ
FRANCISZEK NASTABORSKI
KLEBIEJA MOJUNKIEWICZ
FRANCISZA NASTABORSKA

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

Antarż Rakowicki - Krynów (Fot. P. Fedorowicz)

Dwujęzyczny Kalendarz Głosu Katolickiego Calendrier de la Voix Catholique



POLSKA MISJA
KATOLICKA
we Francji

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Kalendarz Głosu Katolickiego
Calendrier de la Voix Catholique



Polonia semper fidelis
2014



nadchodzi listopad, czy masz już
nasz kalendarz?

*Polonia
semper
fidelis*

**ZAMÓW GO
JUŻ TERAZ!**

W Kalendarzu także jego wersja
kieszonkowa!



Kalendarz zamówić
można, wypełniając
poniższy kupon
i wysyłając go na
adres redakcji
„Głosu Katolickiego”*

Biuro polsko-polska
pogrzebowa
02 31 85 23 66
pomocimy po polsku i po francusku
josefa.bazincourt@gmx.fr
POMPES FUNEBRES POLONIA
ASSISTANCE INTERNATIONALE

COMME EN
POLOGNE
POLSKI SKLEP
SAMOBSŁUGOWY
RESTAURACJA
tel. 01.44.70.98.81
Paryż, XVIII^e
9, rue Pierre Ginier
(m. metro: La Fouché i Ina Place de Clichy)

Spędzamy spokojnie starość
w Domu Polskiego Funduszu
Humanitarnego położonym
w dużym parku nad Loara.
DOŁĄCZ DO NAS.
24, rue de la Mairie; 45740 Lailly en Val

Pasaz handlowy
Madeleine
Najlepsze
Towarzystwo w Polsce!
KAROLINA
Tel. 01 40 15 09 09

KUPON ZAMÓWIENIA KALENDARZA

Proszę o przesłanie mi polsko-francuskiego kalendarza „Głosu Katolickiego” na 2014 rok

Ilość egzemplarzy: _____ w cenie po **4,00 €** (z przesyłką **4,50 €**). RAZEM _____ €

Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____

Adres: _____

Dołączam czek (dla „Voix Catholique”) gotówkę

* Redakcja „Głosu Katolickiego”: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris
Tel. 01 55 35 32 28; fax: 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@sfr.fr

Telegram o... listopadowej pamięci



Kiećy złyłt długo mieszkam poza Polską, zaczynam za pominąć. Nie tylko tych, żyjących gdzieś tam – w swoim sosie i świecie, ale i tych, których nad Wisłą pozostały już tylko nie jdroższe mi groły. A to amnez ja dużo groźniejsza, bo jakby nieuleczalna, nie do naprawienia, śmiertelna. Żyjących zawsze zdążymy jeszcze: potkać, pokłócić się z nimi przez tel. fon, o polityczne poglądy i o schedę po dalszych krewnych. Kiedy objętni ją nam pozostawione w przeszłości bliskich mogły, to i my, sami w sobie, objętni jemy. Wypala się w nas doczesność, ciągłość życia, jak listopadowe znicze na deszczu i wietrze. W rzaakich chwilach w pomnieniu, w pamięci płaczą mi się i gubią w zarosłach, ścieżki do pochylonych grobów starych cmentarzy, z uylaklymi tabliczkami i datami. Ścieżki pamięci do tych, co zasnęli tam, pod krzyżem, z nadzieją wieczności, i z nadzieją w nas. W nas, którzy tymczasem roz pierzchli się po obcych światach, i obcych myślach. I kroki nasze, i moralitę, i „za nich” coraz rzadziej słyhać wśród dalekich cmentarzy na jblizszych. Kiećy drępczę właśnie wieczornym, obym, martwym cmentarzem, bez listopadowych chyzantem, bez turę światła od płonących zniczy, często i bez ludzkiej modlitwy i narwet – tęsknię. I uciekam wteły, ponad czasem i oaległościami, do swę jego Kręju, do pochylonych tam dzisiaj nad naszymi grobami bliskich. Rozglądam się więc roz paczliwie i szukam i tu... polskich grobów, naszych na nich krzyży, szeleszczących nazwisk, dat u yznaczących tulaczy kres. I pocieszam się, że dępoki ich u ypatruję, by przystanąć, by szę pząc pod nosem „wieczny oc poczynek, racz im dać Panie...”, tkwi wciąż we mnie to, co zawsze u ydarwało mi się dość ważne... P.O.

- DLA UCZCZENIA WARSZAWSKIEGO ZWYCIĘSTWA PREZYDENT MIASTA MA USTANOWIĆ TEN DZIEŃ DNIEM BUFETOWEJ...



W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- Święci, na co dzień – str. 4
- Listopadowe wypominki – str. 8
- Gdy hejt hejtem pogania – str. 9
- Stracić pamięć, stracić życie – str. 10
- Saints patrons de Pologne – str. 13

Z SATYRYCZNEJ TEKI L. B.

Wieczność – tam, żyje się inaczej

s. Anna Czajkowska WDC

W wieczności trwają te same osoby, które żyły pośród nas, zanim bieg ich ziemskiego losu nie dobiegł kresu. Śmierć ogalaca człowieka jedynie z jego materialnego ciała – to, co powstało z prochu, w proch się obraca...

Lwów (fot. s. Joanna Korcyńska)

Listopad to dobry czas, aby na nowo pomyśleć o swoim życiu. Śmierć bliskich może nas wiele nauczyć, gdy spojrzymy na nią nieco szerzej, niż tylko na samo doświadczenie bólu rozłąki, też tęsknoty i żalu po stracie.

Człowiek ma jedno życie, dlatego wieczność to nie jest „życie po życiu”, ale ciąg dalszy naszego życia. Przez bramę śmierci przechodzimy z całą historią przeżytych na ziemi dni i lat, z bagażem doświadczeń, z konsekwencjami relacji do Boga i do ludzi, które ukształtowały nasze serca...

Zakończył się ziemski etap życia, ono już minęło, ale to, co każdy z nas uczynił w swym życiu trwa nadal – przede wszystkim trwa w życiu naszych bliskich. Nie zawsze są one piękne i dobre.

ciąg dalszy na str. 5



ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____ Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Miesiąc (5 €)

Adres: _____ Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Telefon: _____ **Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!**

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

KUPON
PRENUMERATY



LITURGIA SŁOWA

Uroczystość Wszystkich Świętych

PIERWSZE CZYTANIE

Ap 7,2-4.9-14

Czytanie z Księgi Apokalipsy św. Jana Apostoła

Ja, Jan, ujrzałem innego anioła, wstępującego od wschodu słońca, mającego pieczęć Boga żywego. Zawołał on donośnym głosem do czterech aniołów, którym dano moc wyrządzić szkodę ziemi i morzu: „Nie wyrządzajcie szkody ziemi ani morzu, ani drzewom, aż opieczątujemy na czołach sługi Boga naszego”. I usłyszałem liczbę opieczątowanych: sto czterdzieści cztery tysiące opieczątowanych ze wszystkich pokoleń synów Izraela. Potem ujrzałem wielki tłum, którego nikt nie mógł policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojący przed tronem i przed Barankiem. Odziani są w białe szaty, a w rękę ich palmy. I głosem donośnym tak wołają: „Zbawienie Bogu naszemu, Zasiadającemu na tronie, i Barankowi”. A wszyscy aniołowie stanęli wokół tronu i Starców, i czworga Zwierząt, i na oblicze swe padli przed tronem, i pokłon oddali Bogu, mówiąc: „Amen. Błogostawieństwo i chwata, i mądrość, i dziękczynienie, i cześć, i moc, i potęga Bogu naszemu na wieki wieków. Amen!” A jeden ze

Starców odezwał się do mnie tymi słowami: „Ci przyodziani w białe szaty, kim są i skąd przybyli?” I powiedziałem do niego: „Panie, ty wiesz”. I rzekł do mnie: „To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku, i optukali swe szaty, i wybielili je we krwi Baranka”.

EWANGELIA

Mt 5,1-12a

Słowa Ewangelii wg św. Mateusza

Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie. Wtedy otworzył swoje usta i nauczał ich tymi słowami: „Błogostawieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogostawieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni. Błogostawieni cisi, albowiem oni na własność posiadają ziemię. Błogostawieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyчени. Błogostawieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią. Błogostawieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą. Błogostawieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi. Błogostawieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogostawieni jesteście, gdy ludzie wam urągają i prześladują was, i gdy mówią kłamliwie wszystko złe na was z mego powodu. Ciescie się i radujcie, albowiem wielka jest wasza nagroda w niebie”. □

Święci na co dzień

ks. Stanisław Gorczyński

Jesienne liście pozostały niczym dłonie staruszka, cgród i sad pustoszą je jak dom dziaadków, dojrzałe owoce spakowane w skrzynię zniesiono do piwnicy, czeka ją na świętą chwilę, by powrócić na stół do degusta. Ji. Cała przyroda tu i teraz roku skłania nas nostalgicznie ku przemijaniu, odchodzeniu, umieraniu. Wszystkich Świętych to często w mediach dzień zadumy, refleksji, ogarnięcia pamięcią tych, co odeszli.

A tymczasem teksty biblijne na dzień 1 listopada ukazują nam zupełnie inny wymiar życia, umierania, uświęcania, wieczności. Czytanie z Księgi Apokalipsy św. Jana Apostoła wskazuje na wielki tłum zbawionych. Śledząc ten natchniony tekst biblijny usiłujemy odgadnąć, odkryć tajemnicę życia wiecznego: jak jest tam po drugiej stronie życia, z kim będziemy spędzać całą wieczność, w jakich warunkach. Już sam początek siódmego rozdziału nieumieszczony w czytaniu mszalnym mówi o czterech aniołach na czterech narożnikach ziemi, „jak powstrzymywali cztery wiatry ziemi”. A więc wieczność to nie marazm i zastanie, ale dynamizm, niczym powiew Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy, który wypełnił swą mocą, mocą Bożą całą okrąg ziemi. „Ujrzałem innego anioła wstępującego od wschodu słońca” i kolejne pozytywne zaskoczenie, świętość to nie wieczny mrok, niczym zamglony jesienny poranek, który przeciąga się do przedpołudnia, ale blask światłości, Chrystusa, który przychodzi jak słońce wschodzące w wieczności. „Mającego pieczęć Boga żywego” anioł w światłości z pieczęcią, co może skojarzyć się z sakramentami odciskającymi swoje niezatarte znamię na duszy człowieka. Wieczność, świętość to przedłużenie działania łaski sakramentalnej. „Potem ujrzałem wielki tłum” świętość to nie niebiańska solówka, pojedynka w niebieskim domu Ojca, ale tłum, społeczność, zbiorowość. Pragnienie uświęcenia w pojedynkę jakoś nie ma potwierdzenia w tym fragmencie opisu nieba. Indywidualizm w wieczności to niespotykane indywidualium.

„Tłum, którego nikt nie mógł policzyć”, gdy my na ziemi w życiu doczesnym wciąż jesteśmy zasypywani stosami wyliczeń, zestawień, zbiorów i podzbiorów, w wiecznej szczęśliwości nieba tłum nie da się policzyć w rozumieniu ludzkim, wykracza poza nasze sposoby zliczania i segregowania, jest ponadto, co możemy sobie wyobrazić ze względu na liczbę. „Z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków” – kolejne zaskoczenie wieczności. Jak możemy wyobrazić sobie spotkanie wszystkich pokoleń zawartych w genealogii rodzinnej, aby razem obok siebie siedzieli pra pra dziadek i pra pra wnuk. Tymczasem tekst natchniony ukazuje ten w ziemskim rozumieniu paradoks, jako coś naturalnego. Świętość to wspólnota rodziny i pokoleń. Ci, którzy zerwali wszelkie więzy z najbliższą rodziną, nie mówiąc o dalszej, zamknięci i odizolowani wyobrażają sobie ten aspekt wieczności. św. Jan w Objawieniu widział tłum z każdego narodu, tak jakby obserwował ulicę współczesnego Paryża, Londynu czy innego zachodnioeuropejskiego miasta. Wieczność uświęcona to wspólnota międzynarodowa żyjąca w doskonałej symbiozie, silniejszej niż więzy UE, tej symbiozy na życie wieczne uczymy się w życiu doczesnym przez szacunek dla innych narodów, otwarcie i współpracę. „Tłum ludów i języków” do dopełnienia tej różnorodności nie tylko ras, ale i utrwalonej przez zwyczaje i kulturę ludową, etnograficzną, odmienną w językach.

Ale w tej różnorodności jest porządek, usystematyzowanie. Niebo to nie zielona łąka do piknikowania, ale ukierunkowanie

jedynie i nieodwracalne: „stojący przed tronem i przed Barankiem”. Wieczność to wizja uszczęśliwiająca, zachwyty ponadwymiarowy nie nad własnym życiem, ale nad Bogiem. Dlatego ich donośny głos uwielbienia: „Zbawienie Bogu naszemu, Zasiadającemu na tronie i Barankowi”. Czytając i analizując te teksty biblijne zastanawiam się, co oznacza donośny głos odkupionych, czy to wyraz ich potęgi i mocy, jaką otrzymują na życie wieczne, czy też znak ogromnego oddania i pragnienia, by jak najdoskonalej „oddać, co boskie Bogu”. „Odziani w białe szaty” – gdy oglądamy stare obrazy przedstawiające świętych, najczęściej występują z atrybutami swego uświęcenia, z tym, czym zastużyli na świętość w wieczności: św. Brat Albert dobry jak chleb z bochenkiem chleba dla bezdomnych, św. Piotr z kluczami Królestwa Bożego, św. Józef z piłą lub siekierą niezbędną dla dobrego cieśli z Nazaretu. Ci święci posiadają jedynie białe szaty i palmy w rękę. Biel odzienia nawiązuje do szaty chrzcielnej białej i nieskalanej, palma to atrybut zwycięstwa czasem w męczeństwie. „Przychodzą z wielkiego ucisku, optukali swe szaty, wybielili we krwi Baranka” jak wyjaśnił jeden ze Starców. Świętość to zanurzenie naszej doczesności we Krwi Baranka Paschalnego – Jezusa, w Eucharystii. Trudno wyobrazić sobie świętość poza Eucharystycznym życiem coniedzielnym, choćby w minimalnym wymiarze. Bez Eucharystii nie ma Zbawienia wiecznego.

Uroczystość Wszystkich Świętych to nie tylko przemijająca zaduma nad przemijaniem, ale dogłębna refleksja, czy moje życie doczesne zmierza do wieczności uświęconej. Czy w mej doczesności więcej jest świętości czy grzeszności. Dzień Wszystkich Świętych to modlitwa przez przyczynę tych, którzy osiągnęli świętość już za życia ziemskiego, Dzień Żaduszny to modlitwa za tych, którym się za życia nie udało osiągnąć świętości. □



fot. S. Joanna Korjacińska

Wieczność - tam, żyje się inaczej ciąg dalszy ze str. 3

Bywa i tak, że długo po odejściu kogoś z rodziny, nawet same wspomnienia o jego czynach ciągle nas ranią, dlatego zmarli tak bardzo potrzebują naszej hojności w przebaczeniu, w życzliwej pamięci o nich, w dobrym słowie, hojności w modlitwie.

Po tej drugiej stronie naszego istnienia życie toczy się nieco inaczej. Nie mamy już możliwości wzrastać w miłości do Boga i do bliźnich. Wieczność to już tylko żniwa – zbieranie owoców ziemskiego życia.

Warto, więc zastanowić się, z czym byśmy stanęli przed Panem Bogiem..., gdyby dzisiaj, teraz, powołał nas do wieczności... z jakimi owocami, z jakim plonem w sercu?

Wiele osób odchodzi z tej ziemi trwając w klęsce duchowego urodzaju, bo śmierć często przychodzi bez żadnej zapowiedzi. Nie pyta nas o nic, nie zważa na metrykę urodzenia. Dlatego zdarza się, że zastaje nas niezbyt przygotowanych na przejście do wieczności. Na szczęście Pan Bóg, w swoim miłosierdziu podarował nam, słabym, grzesznym ludziom możliwość odpokutowania za to, że na roli naszego ziemskiego życia wiele pól codzienności okazało się ugorem, lub zarosło cierniem raniącym przechodniów...

Tam, w wieczności żyje się inaczej niż na ziemi, a w czyścicu inaczej się cierpi niż w życiu doczesnym – bo to cierpienie nie jest z tej ziemi..., to dotkliwa tęsknota paląca serce, którym się za mało kochało.

Gdyby dusze nie stawiały oporu płomieniom miłości – mówił Pan Jezus do Sługi Bożej s. Leonii Nastat, – „...jaka bucha z mego Serca niczym pożar niczym nieugaszony, nie cierpiałyby po śmierci płomieni czyścicowych. Istotą tych płomieni jest ta sama miłość, jaką chcę zając, za ziemskiego jeszcze życia, dusze. Różnica w tym, że tam jest ona karząca, a ból, jaki dusze cierpią powiększa świadomość oddalenia się od Boga, bronią się przed Boskim działaniem miłości”.

Pan Jezus nie tylko daje zmarłym szansę oczyszczenia po śmierci z braków miłości do Niego i do ludzi, ale pozwala także żyjącym nieść pomoc duszom czyścicowym. Im większa i żarliwsza miłość błagającego o miłosierdzie dla zmarłych, tym skuteczniejsze jest jego wstawiennictwo przed Bogiem.

„Daję ci władzę nad moim Sercem” – mówił do s. Leonii – „Czerpiłe chcesz na korzyść dusz cierpiących w czyścicu. Ofiaruj Cjcu niebieskiemu mcją Krew, jako sptatę długów tych świętych dusz. Nic nie możesz lepszego i miłszego oddać Cjcu niebieskiemu, nad ofiarę mcjey Krwi”.

Niech to będzie również zaproszenie skierowane do każdego z nas, aby zbliżyć się z ufną miłością do Najświętszego Serca naszego Pana i Boga, przez sakrament pojednania, przez złączenie się z Nim w Komunii św. i prosić, aby Ojciec Miłosierny przyjął od nas tę miłość do Jego Syna; aby wspomniał na Jego Krew przelaną za każdego człowieka bez wyjątku; aby w tej Krwi obmył serca cierpiących w czyścicu i wprowadził ich w bramy nieba.

Siostra Leonia – jedna ze współczesnych mistyczek pierwszej połowy XX w. miała też wizję czyścica. Opisała ją w swoim *Dzienniku duchowym*:

„W czasie Mszy św. ukazał mi Pan Jezus szeroką polanę, na której rozrzucone były małe i duże czarne krzyże. U brzegów tej polany rozciągała się lawina ognia, niby jezioro ogniste. Wśród tej lawiny były jakieś postacie, których nie widziałam z twarzy – były w niej całkiem zatopione. (...) Ponad tymi płomieniami zawisała szala. Jakiś głos mówił mi: Szalę tę w rękach trzyma Bóg. Jest ona zdolna przenieść w niebo dusze, zanurzone w tym ogniu, ale dusze same zniżyć jej sobie nie mogą, bo są całe w ogniu. Szala ta zniża się jednak z łatwością, jeżeli się rzuci na nią coś wartościowego z góry, a mogą to uczynić ci, którzy jeszcze żyją na ziemi.

Zauważyłam, że szala zniżała się z lekkością, gdy padł na nią jakiś drobny pieniążek, a wokół tej szali zapanowała miła jasność. Zapytałam Pana Jezusa, co trzeba rzucać na szalę, by ratować dusze? Jezus odpowiedział: *Modlitwę, post, jałmużnę, a przede wszystkim mcją Krew ofiarowaną na ołtarzu.* Błagałam Pana Jezusa, by przyjął i moją krew, by, choć jedną iskierkę tego ognia ugasić; pragnęłam z Nim razem zawisnąć na krzyżu – a raczej pragnęłam, by Jezusa zdjąć z krzyża, a sama na nim zawisnąć”.

W innym miejscu Siostra Leonia, poddana z taski Bożej cierpieniem ziemskiego czyścica, wyznaje: „Dusza moja w niczym nie mogła znaleźć odpoczynku – przy tym trawiła mnie tęsknota za Bogiem, Zaczęłam pojmować cierpienia dusz czyścicowych. (...) Cierpienie ustawicznie się wzmagą. Nawet po Komunii św. nie odczuwam ani na chwilę – nawet promyka radości. Każda chwila wiekiem się staje. Wszystko Jezus zabrał. Zostawił tylko poczucie win, niegodności i podłości mojej. Czasem zdaje mi się, że cierpię więcej niż dusze czyścicowe, bo one mają nadzieję, że cierpienia się skończą, a mnie i ta nadzieja odptynęła z duszy. Pali mnie ogień tęsknoty za Bogiem i ogień wstydu na widok tego plugastwa, jakie odkrywam w moich grzechach. Zdaje mi się, że jestem przedmiotem odrzucenia i wstrętu dla Boga. Ach Boże mój – nie patrz na tę wstrętną nagość moich grzechów; ach – nie słuchaj takiej prośby, popatrz w jej głębię, by ją pokryć miłosierdziem swoim i pięknnością swoją. Dziecko Twoje owrodziłe i schorzone – ulituj się Ojczy nad nim, wszak jesteś wszechmocny i miłosierny. Niech ogień cierpienia pali, aż zniszczy wszystko, co się Tobie nie podoba, by została tylko miłość ofiarna”.

Ten opis to też czyścic – tyle, że przeżywany na ziemi. Jednak, gdyby dusze czyścicowe mogły przemówić do nas, usłyszeliśmyby jeszcze bardziej bolesne wyznania: o ogromnym bólu tęsknoty za Bogiem, o palącym ogniu wstydu z powodu obrzydliwości popełnionych grzechów i o ogromnym pragnieniu, by ten ogień wypalił w ich sercach wszystko, co stało się przeszkodą na drodze do pełni szczęścia w niebie.

Gdyby Pan Bóg w swoim miłosierdziu nie podtrzymywał swoją taską dusz czyścicowych, nie byłyby one w stanie znieść takiej tęsknoty za Nim. Zmarli w czyścicu nie odczuwają bliskości Boga, ale On tam jest, jako ten ogień miłości, który ich oczyszcza. Tak też nauczał współczesny teolog Hans Urs von Balthasar. Twierdził on, że czyścic to Bóg – Miłość oczyszczająca.

Do naszej zakonnej Mistyczki Jezus mówił, wprost: *„Kto wzbudził w twym sercu, tę tęsknotę za Bogiem? Kto ci dał te łzy obfite? Niech ci to Będzie promykiem nadziei, że myślę o tobie i o przeprowadzeniu cię do Cjca. W tęsknocie twej do Boga kryje się główne cierpienie czyścica. Dusze cierpiące w czyścicu trawi ogień poczucia niegodności, by stanąć przed obliczem Bożym, i ogień tęsknoty za swoim Stwórcą. Pozwól niech te płomienie oczyszczą i ciebie, niech wypalą wszelką niedoskonałość, bo ja chcę twą świętością”.*

Świętość to powołanie przeznaczone dla każdego człowieka i jeżeli tu na ziemi nie dojrzejemy w pełni do tej taski i godności Bożych dzieci, to czeka nas czyścic po śmierci. Dlatego bądźmy miłosierni wobec tych, którzy teraz potrzebują naszej pomocy, aby móc spocząć wreszcie w Sercu Boga, a Bóg odpowie miłosierdziem wobec nas, gdy zmarli będą wstawiać się do Niego za nami, abyśmy już na ziemi wytęsknili sobie niebo. □

s. Anna Czyczkowska WDC

Pedofil w każdej parafii...

Jan Engelgard

Gdyby brać za dobrą monetę to o czym od rana do wieczora bębnia w Polsce media, to można by de jure do wniosku, że największym problemem w naszym kraju są... pedofile.

Jeszcze parę miesięcy temu media prawie codziennie ostrzegają przed pedofilami czyhającymi na dzieci pod przedszkolami i szkołami, w parkach i lasach. Teraz złąpaty nowy trop – pedofil w każdej parafii. Nie ma dnia ani godziny, żeby nie słyszeć zatroskanych i oburzonych dziennikarzy walczących z tą patologią. Oczywiście nie chodzi im o nic innego, jak tylko o „dobro Kościoła”, robią to w jego interesie, żeby był postrzegany jako instytucja zaufania publicznego. Słuchając tych panów i pań, bohaterów kolejnych skandali tabloidowych, moralizujących i pouczających jak mamy postępować, jak ma postępować Kościół – trudno o zachowanie spokoju.

Jedną z wątpliwych zdobyczy demokracji po 1989 roku są media, coraz bardziej prymitywne, prostackie i brukowe. Już nie wystarcza im to, do czego niby zostały stworzone, tzn. do informowania. Mają o wiele ambitniejsze cele – kreowanie rzeczywistości na swoją modłę, niszczenie tych, którzy ośmielają się protestować lub lansują inny model społeczny niż ten obowiązujący w „mainstreamie”. Zawsze zastanawiało mnie jedno – dlaczego te media zachowują

się jak stado – każdy program informacyjny, w każdej ze stacji telewizyjnych podaje te same informacje z tym samym komentarzem i nastawieniem. Kiedyś było to jasne do wytłumaczenia – w PRL był jeden program TV i jedno centrum decyzyjne – Komitet Centralny PZPR. Ale dzisiaj? W czasach tzw. pluralizmu? Co za pluralizm, kiedy kolejne dzienniki informacyjne (Polsat News, TVN 24, Panorama TVP 2, Wiadomości TVP 1 i TVP Info) – mówią toczka w toczkę to samo!

Lech Jeczmyk, wybitny publicysta, zastanawia się nad tym fenomenem w swoich felietonach, opublikowanych ostatnio pod tytułem „Nowe Średniowiecze – felietony zebrane” (Warszawa 2013). Też zadaje pytanie – skoro niby nie ma jakiegoś centrum, anonimowego, to skąd biorą się te zachowania – działania stadne niczym na rozkaz? I daje odpowiedź – takie centrum być musi. Ono wyznacza kierunki „postępu”, ono daje impulsy do działania w skali globu. Jeśli ktoś w to nie wierzy, to musi jednak uznać, że pewne idee zyskują nagle status jedynie obowiązujących a ogromna większość mediów, jak na rozkaz, zaczyna je

lansować. Autor daje też krótki opis do czego to „anonimowe centrum” (w wielu przypadkach wcale nie anonimowe) dąży: „Należy też uporządkować sprawę religii (...). Przede wszystkim należy się skupić na walce z Kościołem katolickim, stosując znaną komunistyczną taktykę „salami”. Nie walczy się z całym Kościołem, tylko wyróżnia grupę docelową — na przykład w Polsce środowisko Radia Maryja, a po jej pokonaniu, przy współpracy z częścią duchowieństwa, wyznacza się następną grupę. Po odcięciu ekstremistycznego skrzydła środek się przesuwają i dawne centrum staje się ekstremistycznym skrzydłem”.

Walka z pedofilią w Kościele jest, jak się okazuje, bardzo skuteczną bronią, przy pomocy której realizuje się cel nadrzędny. Tym celem jest podważenie zaufania opinii publicznej, wiernych do Kościoła jako instytucji wychowawczej. Co jakiś czas pokazywano w Polsce programy, jak to źle dzieje się w szkołach katolickich (np. w Liceum i Gimnazjum Sióstr Niepokalanek w Szymanowie), jak się „gnębi” dzieci, jak się je „zniewala”. Nic z tego nie wyszło, bo

Z KRAJU

- Za odwołaniem prezydent Warszawy Gronkiewicz-Waltz zagłosowało 94,7% głosujących w referendum. Tylko 5,3% chciało, by pozostała na stanowisku do końca kadencji. Frekwencja wyniosła jednak 25,66%, a wymagany próg wynosił 29%, więc HG-W ocalała swój fotel. Wygrana jest pyrrusowa, bo trudno mieć wątpliwości, że apele prezydenta i premiera o bojkot referendum, były psuciem demokracji.
- Gronkiewicz-Waltz po ogłoszeniu wyników oznajmiła: „czuję się zwyciężczynią”. Prezydent Warszawy podziękowała mieszkańcom stolicy za... niegłosowanie w referendum i zapowiedziała, że za rok znów będzie ubiegać się o reelekcję.
- Na zebraniu plenarnym w Warszawie Episkopat zajął się tematami kanonizacji Jana Pawła II, wizyty Ojca św. Franciszka w Polsce w 2016 r., obchodów 1050. rocznicy chrztu Polski a także sprawą tzw. dojrzałych powołań. Poruszono także temat pedofilii wśród kilku duchownych. Biskupi po raz kolejny podkreślili, że nie tolerują pedofilii i zapowiedzieli zdecydowane działania. Przyjęto m.in. trzy dokumenty dotyczące procedury postępowania w sprawach oskarżeń duchownych o pedofilię.
- Koalicja obroniła ministra rolnictwa Kalembę z PSL w głosowaniu nad wotum nieufności. Wniosek przejdzie jednak do historii, bo uzasadniający go Jurgiel (PiS) przemawiał przez wiele godzin i pobit czasowy rekord tego typu wystąpienia.
- Wiceszef MON gen. Skrzyżczak stracił certyfikat dostępu do tajemnic NATO oraz UE.
- 31% poparcia zdobyłoby PiS, gdyby wybory

odbyły się w pierwszej połowie października. Na drugim miejscu w sondażach jest PO – 23%, a dalej: SLD – 14% i PSL – 5%. Twój Ruch, czyli „palikociarze” może liczyć na 4% głosów.

- CBA oszacowało rozbieżności pomiędzy dochodami a majątkiem Adamowicza na pół miliona zł. Prezydent Gdańska zapewnił, że w oświadczeniach majątkowych tylko się pomylił. Pomyłka dość duża...
- Na dwa tygodnie listopada (od 8 do 23 listopada) Polska przywróci kontrolę graniczną z państwami UE. Powodem jest odbywający się w tym czasie w Warszawie szczyt klimatyczny ONZ.
- Wprowadzenia krajowego rejestru skazanych za pedofilię chce Solidarna Polska. Rejestr byłby prowadzony przez ministerstwo sprawiedliwości i dostępny przez internet.
- B. minister sprawiedliwości Gowin i szef Stowarzyszenia Republikanie, poseł Wipler podpisali porozumienie o współpracy programowej.
- Rozpoczęła się budowa Muzeum Polaków Ratujących Żydów na Podkarpaciu im. Rodziny Ulmów w Markowej koto Łańcuta. Ma być gotowe za 2 lata.
- Na terenie warszawskiej Cytadeli ruszyła budowa Muzeum Katyńskiego. Na cele muzealne zostaną zaadaptowane zabytkowe budowle Cytadeli: Kaponiera, jako główna siedziba placówki i ekspozycja stała, Bateria Barkowa i Brama Nowomiejska. Muzeum ma powstać w ciągu dwóch lat.
- 26 października na Jasnej Górze zostaje odsłonięta tablica pamiątkowa poświęcona Studze Bożemu ks. kard. Augustowi Hlondowi, wielkiemu Prymasowi Polski, salezjaninowi i założycielowi Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagra-

nicznej. Tablicę ufundowali księża salezjanie i chrystusowcy.

- 17 listopada w Rzeszowie zostanie odsłonięty pomnik ppłk. Cieplińskiego ps. „Ptug”, dowódcy IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” i jego sześciu podkomendnych. Wszyscy 1 marca 1951 r. zostali zamordowani strzałem w tył głowy w więzieniu na warszawskim Mokotowie. Miejsca ich pochówków wciąż są nieznanne.
- Postowie chcą uczcić 50. rocznicę śmierci sierżanta Franczaka pseudonim „Lalek”, ostatniego poległego w boju partyzanta polskiego podziemia niepodległościowego. Sejmowa Komisja Kultury i Środków Przekazu poparta projekt, który przygotowali postowie PiS. W projekcie uchwały czytamy: „21 października 1963 r. pod Piaskami k. Lublina, w obławie SB i ZOMO, zginął z bronią w ręku Józef Franczak ps. »Lalek«, sierżant Wojska Polskiego, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r., dowódca drużyny i plutonu w III Rejonie Obwodu Lublin-Powiat ZWZ-AK, żołnierz WiN z oddziału kpt Brońskiego ps. »Uskok«. Wyrwał w walce 24 lata”.
- Z „Diagnozy społecznej», największego badania socjologicznego w Polsce wynika, że „bardzo zadowoleni” ze swojego miasta są mieszkańcy Gdyni (38,3%), Poznania (18,9%), Gdańska (18,4%) i Torunia (17,3%). Najmniej – Częstochowy, gdzie tylko 3% badanych jest bardzo zadowolonych, że tutaj mieszka. Z kolei województwami o najwyższej ogólnej jakości życia były: małopolskie, pomorskie i opolskie. Tymi zaś, w których ogólną jakość życia mieszkańcy ocenili jako najniższą, są województwa: świętokrzyskie, lubelskie i podlaskie. □

rodzice chętniej posyłali i posyłają dzieci do takich szkół, gdzie, w przeciwieństwie do szkół publicznych, zachowana jest dyscyplina i wysoki poziom nauczania, gdzie nie nakłada się nauczycielom kosza na śmieci i nie wyżywa się go publicznie, gdzie nie panuje przemoc i narkotyki. Teraz mamy nową odstonę tej batalii. Już, przedstawiciel SLD (postkomuniści) wezwał do zerwania Konkordatu, bo – jak się wyraził – rodzice boją się, że kontakt ich pociech z katechetami w szkole zakończy się źle. Pewnie gdyby religia wróciła do punktów katechetycznych przy parafiach, wtedy także wywieranoby nacisk na rodziców, bo przecież i tam czaiłby się mityczny ksiądz-pedofil.

Nie lekceważąc prawdziwych przypadków pedofilii i mając na względzie konieczność ścigania takich przestępstw – nie dajmy się nabierać na fałszywe zatroskanie mediów, na nadaktywność dziennikarzy laickich, czy na świadectwa ludzi zgłaszających się do tychże mediów po 30 latach, bo sobie przypomnieli właśnie, że w dzieciństwie zostali skrzywdzeni (tolerowanie tego zjawiska otwiera drzwi różnym blagierom i wyludźcom pieniędzy). W tej antypedofilskiej kampanii brzmi potężnie fałszywy ton pseudomoralnego szantażu. A cele tej kampanii są zupełnie inne niż formułowane oficjalnie. □

Paryż gospodarzem zawodów... homoseksualistów

Stolica Francji została wybrana przez Federację Międzynarodowych Zawodów Homoseksualnych, miastem, które będzie gościł dziesiątą Gay Games w 2018 r.

Osiem lat po pierwszym niepowodzeniu, Paryż dostaje tę imprezę, o którą zabiegała cała francuska klasa polityczna. Aktywnie popierała kandydaturę miasta, socjalistyczna minister sportu, Valérie Fourneyron oraz delagacje, merostwa i Rady Regionalnej, jak też była szpadzistka, Laura Flessel. Zdaniem minister, « Jest to oczekiwane i zasłużone zwycięstwo ». – Paryż i Francja zaproponują wielkie święto otwarte dla wszystkich bez wykluczenia i dyskryminacji – deklarowała Flessel.

Inicjatywę oganizowania paraolimpijskich zawodów Gay Games podjął w 1982 r., Tom Waddel. W 2018 roku organizatorzy liczą na udział w nich 15 tys. sportowców pederastów. Anne Hidalgo, zastępca mera Paryża, Bernarda Delanoë, oświadczyła, że "bardzo się cieszy z możliwości przyjęcia tego ważnego wydarzenia międzynarodowego, otwartego dla wszystkich, skupiającego atletów z całego świata, świętującego wartości równości, solidarności i tolerancji". Zapewniała, że "Paryż będzie gotów na to wielkie wydarzenie sportowe i przyjazne".

Swoje zadowolenie wyraziła też kandydatka na mera Paryża z ramienia Unii na Rzecz Ruchu Ludowego (UMP), Nathalie Kosciuszko-Morizet, która na Twitterze napisała: "Gay Games w Paryżu! Gratulacje dla całej ekipy "Paryż Games 2018" i spotkanie w 2018 r. w wielkim święcie sportu".

Mimo potworności i głupoty tego wydarzenia wszystkie najważniejsze francuskie media szeroko o nim informują zapominając, że jest ono przykładem wyraźnej dyskryminującej, sekciarskiej imprezy. Można zrozumieć igrzyska przeznaczone dla osób niepełnosprawnych. Okazuje się, że Gay Games wpisują się w tę samą kategorię, traktując homoseksualizm jako inwalidztwo i znaczącą różnicę, z czym walczą lobby homoseksualne. Czy igrzyska olimpijskie nie są wystarczającą imprezą otwartą dla wszystkich bez względu na płeć i kolor skóry? Jaki jest prawdziwy cel organizowania maskarady pod nazwą Gay Games, czy nie chodzi jedynie o promowanie dewiacji i zbrodni na skalę światową? □

Franciszek L.Ćwik

ZE ŚWIATA



- W Budapeszcie odbył się szczyt Grupy Wyszehradzkiej. Wziął w nim udział m.in. Donald Tusk.
- Prezydent Czech stwierdził, że obok Polski, Czech, Słowacji i Węgier w przyszłości członkiem grupy V4 mogłaby zostać także Ukraina.
- Kilkadziesiąt tysięcy osób wyszło na ulice Barcelony, by manifestować przeciwko separatystom, którzy chcą niepodległości Katalonii. W Madrycie na obchodach święta narodowego Hiszpanii następca tronu książę Filip wezwał do zachowania jedności narodowej.
- Wileński sąd zakazał retransmisji na Litwie kanału rosyjskiej telewizji. Wojna informacyjna to jedno z kilku starć Litwy z Rosją przed szczytem Partnerstwa Wschodniego, które odbędzie się w Wilnie.
- Departament Stanu USA potwierdził informacje o schwytaniu jednego z najważniejszych przywódców pakistańskich islamistów, Latifa Mehsuda.
- Organizacja ds. Zakazu Broni Chemicznej, (OPCW), której inspektorzy prowadzą w Syrii misję mającą na celu zniszczenie arsenału chemicznego, została tegorocznym laureatem Pokojowej Nagrody Nobla. Po raz drugi pod rząd nagrodę otrzymuje instytucja. W ub. roku była to... UE.
- Rosyjsko-ukraińskie pertraktacje gazowe stanęły w martwym punkcie. Premier Azarow oświadczył, że Ukraina w najbliższym czasie może całkowicie zrezygnować z importu rosyjskiego gazu, zastępując go alternatywnymi źródłami energii.
- Spektakularne zwycięstwo odniósł francuski Front Narodowy w wyborach uzupełniających w Brignoles w departamencie Var. Kandydat

- FN Lopez otrzymał w II turze 53,9 % głosów.
- Prezydent Białorusi Łukaszenko zapowiedział rozpoczęcie rządowego programu prorodzinnego, zgodnie z którym za pierwsze urodzone dziecko rodzina dostanie nawet 10 tys. \$, a za drugie nawet 20 tys. Byłoby to jednak ok. 15% wszystkich wydatków budżetowych. Propozycję oceniono więc jako początek kampanii wyborczej. Obecnie premia za urodzenie dziecka wynosi tu ok. 750 euro.
- Były szef i założyciel Powiernictwa Pruskiego Pawelka został odwołany ze stanowiska przewodniczącego Związku Ślązaków za, jak to określili jego przeciwnicy, nieprzejednany stosunek do Polski.
- W Tarragonie w Katalonii odbyła się beatyfikacja 522 męczenników, ofiar hiszpańskiej wojny domowej i komunistów. Uroczystościom przewodniczył prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych kard. Angelo Amato.
- Obradujący w stolicy Etiopii szczyt Unii Afrykańskiej zdominowała kwestia współpracy państw kontynentu z Międzynarodowym Trybunałem Karnym w Hadze. Przywódcy państw afrykańskich oskarżyli MTK o stronniczość i podejmowanie szkodzących Afryce decyzji. Przedmiotem krytyki stało się zwłaszcza stawianie przed Trybunałem sprawujących aktualnie urząd przywódców państw.
- Premier Libii Zidan zaapelował do państw Zachodu o pomoc w zwalczaniu milicji, które nie chcą podporządkować się władzy w Trypolisie.
- Władze Gujany informują, że wenezuelskie okręty wtargnęły na ich wody terytorialne zatrzy-

- mując statek należący do firmy z Teksasu. Do zdarzenia doszło w spornym obszarze Essequibo, w którym prawdopodobnie znajdują się podmorskie zasoby ropy naftowej. Statek należy do amerykańskiej firmy, która uzyskała od Gujany licencję na poszukiwanie surowców pod dnem morskim.
- Po tragedii na Lampedusie, na wodach terytorialnych Malty zatonała kolejna łódź z imigrantami. Ratownicy wydobyli 33 ciała uchodźców, w tym dzieci. Po kolejnej katastrofie władze Włoch przekonują, że trzeba natychmiast zatrzymać proceder przemytu ludzi z Afryki do Europy.
- Osoby, które zamierzają wjechać na obszar państw należących do Rady Współpracy Zatoki Perskiej będą musiały przejść badania medyczne wykazujące czy nie mają skłonności homoseksualnych. Skutkiem podejrzeń o takie skłonności będzie odmowa wizy do wszystkich państw regionu.
- Rosja wydała decyzją zakazującą adoptowania dzieci przez małżeństwa ze Szwecji w obawie, że mogą one trafić do małżeństw gejowskich.
- Feministki z grupy Femen zakłóciły obrady hiszpańskiego Kongresu Deputowanych. Pół nagie protestowały przeciwko zamiarom rządu dotyczącym ograniczenia przerywania ciąży.
- Razem z reformą edukacji niższa izba parlamentu Hiszpanii zaaprobowała powrót religii, jako przedmiotu obowiązkowego do szkół.
- Amerykański generał polskiego pochodzenia James M. Kowalski ma objąć drugie, co do ważności stanowisko w U.S. Strategic Command (StratCom), służbie odpowiedzialnej za cały arsenał nuklearny Stanów Zjednoczonych. □

Bogdan Dobosz

Modlitwa za dusze zmarłe

Boże, który nam rozkazałeś miłować wszystkich ludzi jak braci i siostry, a nie zniostaś tego rozkazu i względem tych, których śmierć z tej ziemi zabrała, wszyscy, bowiem żyjemy w Tobie, wszyscy kiedyś połączymy się wspólną wiarą i miłością Twoją i wszyscy w Tobie zjednoczymy.

Dopomóż nam, Boże miłosierny, abyśmy wszyscy i zawsze ku temu zjednoczeniu dążyli i wszystkim bliźnim braciom naszym, żyjącym radą i dobrym przykładem, a zmarłym modlitwą i zastugą z dobrych uczynków naszych z miłością dopomagali. Nie odrzucaj, o Panie, tej modlitwy naszej,

a przez nieskończone miłosierdzie Twoje, przez Mękę i śmierć Jezusa Chrystusa, Zbawiciela i Odkupiciela naszego, zmiłuj się nad duszami w Czyśćcu zatrzymanymi, które jeszcze dla grzechów swoich, za które pokutować muszą, wejść do chwaty Twojej nie mogą.

Ześlij im Ducha Twego Pocieszyciela, aby je światłem i łaską Twoją oświecił, w nadziei Twego miłosierdzia umacniał i za przyczyną Przenajświętszej Maryi Panny i wszystkich Świętych Twoich, tudzież świętego Kościoła Twojego i nas wszystkich, niegodnych sług Twoich, którzy za nimi zlitowania Twego błagamy, do Królestwa chwaty Twojej wprowadzić je raczył. □

Listopadowe wypominki

Poszukiując głębszego sensu wypominków warto cofnąć się o kilkanaście wieków do liturgii eucharystycznej sprawowanej w starożytnym Kościele.

Podczas przygotowania darów ofiarnych, lub nawet w czasie modlitwy eucharystycznej, odczytywano tzw. „dyptyki”, na których chrześcijanie wypisywali imiona żyjących biskupów, ofiarodawców, dobrodziejów, ale także świętych męczenników i wyznawców oraz wiernych zmarłych. Imiona odczytywano głośno i trwało to bardzo długo. Drugą listę, listę świętych, odczytywał sam biskup, a nie ksiądz. Mówił: „Wspomnijmy błogostawionych apostołów i męczenników...”; następnie wyliczano imiona świętych (czasem sięgano aż do Starego Testamentu, nawet do Adama). Wreszcie trzecia lista, którą również czytał biskup, zawierała imiona zmarłych. Biskup mówił: „Podobnie wspomnijmy i dusze tych, którzy spoczywają: Hilarego, Atanazego, ... itd”.

Te trzy listy recytowano jednym ciągiem; dzieliło je tylko trzykrotne, krótkie odezwanie się chóru. Na koniec biskup śpiewał uroczystą modlitwę, w której prosił Boga, aby wpisał imiona żywych i umarłych pomiędzy wybrańców: „Teraz wpisz te imiona na niebiańskiej stronie (...), abyśmy nie byli zawstyżeni w dzień, kiedy przyjdiesz ten świat osądzić. Amen.” Ta lista imion jest, więc ziemskim odpowiednikiem oryginału, prowadzonego przez Boga w niebie – księgi życia (liber vitae). Wielu widzi w odczytywanych dyptykach wyjaśnienie znaczenia zwoju, jaki trzymały posągi zmarłych na rzymskich sarkofagach.

Jednak poprzez ceremonię wylizania imion wyrażano przede wszystkim więź wspólnoty i miłości, łączącą wszystkich członków Kościoła chwalebne (święci), cierpiącego (zmarli) i walczącego (żyjący). Umieszczenie imion w dyptyku świadczyło o trwaniu w jedności ze wspólnotą kościelną, a skreślenie o wyłączeniu z niej (ekskomunika). Po wyczytaniu, dyptyki kładziono na ołtarzu, na którym sprawowano Eucharystię, co też miało swoją wymowę.

Z czasem, gdy zaczęto odprawiać Msze wprost w intencji niektórych zmarłych (lub żywych), dyptyki zastąpiono wspomnieniami (mementa) nie zawierającymi już imion wszystkich wiernych, o których Kościół pamięta, lecz tylko imiona jednego czy kilku wskazanych celebransowi.

Usunięte ceremonie odczytywania długich list zmarłych przetrwały jednak, ale jakby na marginesie Mszy (np. na samym jej początku, jako intencje Mszy św., zwłaszcza tzw. sumy, lub przy ogłoszeniach dotyczących wspólnoty), albo przy innych obrzędach.

Dzisiejsze wypominki, są kontynuacją starożytnych dyptyków i mają podobny sens. Podobnie jak one są wyrazem miłości i jedności całego Kościoła: pielgrzymującego na ziemi i tego, który przeszedł już granicę śmierci. Pisząc imiona zmarłych na kartkach wypominkowych, a następnie je odczytując wyrażamy wiarę, że ich imiona są zapisane w Bożej księdze życia. Znaczenie wypominków jest tym większe, że podobnie jak w starożytności, tak i dzisiaj, związane są one z Eucharystią. W intencji zmarłych wypisanych na kartkach wypominkowych odprawiana jest Msza św.

Bóg zna wszystkich swoich zmarłych. Proszę jednak zwrócić uwagę na siłę przyzwyczajenia, na tradycję, kiedy czytano przez wieki imiona i nazwiska zmarłych. Jest to potrzebne żyjącym, którzy uczestniczą w nabożeństwach wspominkowych, nie zaś zmarłym. Nie jest to wyjątkiem tradycja. Tradycją jest sposób odprawiania nabożeństwa. Istotna jest modlitwa za zmarłych, aby zostali uwolnieni od grzechów i kar za grzechy należnych. Oznacza to uwolnienie z czyśćca i wejście do nieba, czyli tego stanu życia, do którego wszyscy wierzący zdążamy. □

opr. ks. T.S. za PMK we Francji, Amiens



Tuszowanie pedofilii

Marek Jurek

Zachęcanie dzieci do czynności seksualnych to za uczenia pedofilia.

Niedawno Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) ogłosiła zalecenia dotyczące „edukacji seksualnej” w szkołach. Te zalecenia opierają się wprost na założeniach głoszonych przez orędowników i obrońców pedofilii, że (1) dzieci są zdolne do odczuwania przyjemności seksualnej i że (2) powinny jej doświadczać. Światowa Organizacja Zdrowia nie jest naiwną debutantką i wie, co robi. Ma bowiem całkiem realny wkład w „osiągnięcia” rewolucji seksualnej. Przełomem w historii politycznego ruchu homoseksualnego było wykreślenie przez WHO w roku 1990 homoseksualizmu z listy „chorób i problemów zdrowotnych”. Powołując się na „naukową” legitymację swego ruchu, orędownicy „praw gejów” ze zdwojoną energią zaczęli formułować swe polityczne żądania: udzielania małżeństw homoseksualistom, oddawania im sierot do adopcji, wprowadzenia do programów szkolnych treści propagujących homoseksualizm. W końcu ruch ten zaczął domagać się formalnego poparcia państw i organizacji międzynarodowych dla homoseksualizmu, jakiego w czasach cywilizacji chrześcijańskiej udzielano rodzinie, oraz zwalczania moralną krytykę homoseksualizmu, uznaną za „homofobię” i obrazę liberalnej moralności publicznej. To właśnie WHO dała decydujący impuls tym wywrotowym projektom. Wszystko wskazuje też na to, że dzisiejsze zalecenia edukacyjne mogą w podobnym czasie, w ciągu aktywnego życia jednego pokolenia, wywrócić stosunek liberalnych społeczeństw do seksu małoletnich, a więc – do pedofilii. Mogą – jeżeli nie zaczniemy reagować na czas.

Reagować – ale jak? Nie wystarczy ubolewanie, gorszenie się, manifestowanie „konserwatywnej wrażliwości” ani nawet najbardziej precyzyjne opisy działań, które podejmują

nasi przeciwnicy. Bez konkretnych postulatów opinii publicznej i konkretnych, wykonujących je politycznych aktów państw, pozostaną tylko słowa, słowa... Dominujące partie bardzo lubią machać swymi chrześcijańskimi „skrzydłami” i dobrze wiedzą, kiedy je rozwijać i kiedy związać. Donald Tusk niedawno otwarcie przywołał do porządku owych „skrzydlatych” polityków. Wolno im opowiadać o swoich „poglądach” szczególnie na katolickich konferencjach. W Sejmie mogą nawet głosować „zgodnie z własnym sumieniem”, jednak pod warunkami. Po pierwsze – że nie będą przekonywali innych do tego, co stanowi obiektywny nakaz sumienia. Po drugie i przede wszystkim, że nie będą wygrywać głosowań. Przegrzając „z czystym sumieniem” im wolno. Na centroprawicy „skrzydlati” politycy mają łatwiej. W sprawach budzących szersze zainteresowanie wręcz powinni pokazywać, że to centroprawica głosuje zgodnie z oczekiwaniami chrześcijańskiego elektoratu. Ale nie powinni zamęczać swych kierownictw kłopotliwymi wnioskami i inicjatywami. Powinni być zadowoleni, że mogą się oburzać rzeczami, które nawet w mediach budzą poruszenie, ale powinni milczeć o sprawach „które ludzi (czyli w praktyce media) mało interesują”. Wszystkie te gry i zabawy nie budują cywilizacji chrześcijańskiej, nie zapewniają jej potrzebnej polityki, nie budzą chrześcijańskiej odpowiedzialności i nie mobilizują opinii publicznej.

Co więc trzeba robić, czego powinniśmy domagać się od naszego państwa? Nie w ogóle dla cywilizacji chrześcijańskiej, ale konkretnie dziś – wobec wywrotowych zaleceń Światowej Organizacji Zdrowia? Wnioski są proste, jest ich trzy. Po pierwsze – Rzeczpospolita powinna jednoznacznie i formalnie odrzucić edukacyjne zalecenia WHO jako

godzące w same podstawy dobra wspólnego. Polska powinna zrobić to zdecydowanie i jasno, deklarując zgodnie z konstytucją, że swą „kulturę zakorzenioną w chrześcijańskim dziedzictwie” chcemy „przekazać przyszłym pokoleniom”. Po drugie – nasza dyplomacja powinna do zajęcia podobnego stanowiska zachęcać inne państwa. Po trzecie – nasz kraj powinien delegować do Zgromadzenia Światowej Organizacji Zdrowia polityków w pełni świadomych moralnego wymiaru i odpowiedzialności związanej z problematyką tej organizacji oraz gotowych bronić ładu moralnego w jej działalności, zdolnych zająć stanowisko w obronie życia, rodziny i wychowania (bo organizacja międzynarodowa to forum polityczne, a nie sympozjum akademickie) i skutecznie je uzasadniać, propagować i bronić.

Media głównego nurtu udają, że nie widzą torowania drogi pedofilii przez największe organizacje międzynarodowe. Niekiedy dziennikarze (jak w „Sprawie politycznej” TV Szczecin) i lewicowi intelektualiści (jak w programie „Premierzy” TV Polsat) wręcz bronią zaleceń WHO. Sugerują więc, że nie jest zachęcaniem do czynności seksualnych „przekazywanie informacji” paroletnim dzieciom o (zacytuję) „radości i przyjemności z dotykania własnego ciała, masturbacji”; że nie zachęca do czynności seksualnych „nauczanie [dziesięciolatków] skutecznego używania prezerwatyw i środków antykoncepcyjnych w przyszłości” ani uczenie ich „świadomych decyzji dotyczących (...) doświadczeń seksualnych”; że nie ma żadnej zachęty ani bagatelizowania seksu w uczeniu trzynastoletków „uzyskiwania środków antykoncepcyjnych” i „umiejętności negocjowania i komunikowania się w celu uprawiania bezpiecznego i przyjemnego seksu”. Czy wiedzą, że zaprzeczając tym faktom, po prostu tuszują propagowanie pedofilii? Myślę, że nie zdają sobie sprawy z tego, co robią. Co nie zmienia faktu, że to robią. □

Gdy hejt hejtem pogania

Agata Puścikowska (Gość Niedzielny)

Mam wrażenie, że w ostatnim czasie poziom agresji w społeczeństwie urósł do skali wcześniej niepojętej.

Gdy obserwuję dyskusje (i to nie polityków, lecz zwykłych ludzi), gdy czytam wymiany myśli na przeróżnych portalach społecznościowych, ciągłe hejtowanie (hate – nienawiść), czyli napastowanie interlokutora tylko dlatego, że ma inne poglądy – to strach się odezwać, otworzyć usta, przeczytać kolejne zdanie.

Ktoś powie, że to „tylko” w przestrzeni wirtualnej takie zjawisko. Bo przecież w realnym świecie jesteśmy grzeczni i kulturalni. Polemizowałabym. Z tą naszą kulturą „w realu” do końca dobrze nie jest. Mały przykład: idę z dziećmi ulicą, przed nami pani z dużym psem bez kagańca i smyczy. Pies się na nas rzuca, szczeka, szczyrzy kły. Dzieci w płacz. Proszę panią o zabranie psa, pani odwraca się pupą. Pies nadal atakuje, boimy się zrobić krok. Gdy zdenerwowana wyjmuję telefon, by zadzwonić po straż miejską, ona wrzeszczy i wyzywa mnie od wariatek, które trzeba zapisać do psychiatry.

Skąd się bierze ta niezrozumiała, niezawiniona agresja? Dlaczego pani, którą grzecznie prosiłam o interwencję, nie tylko nie pomogła, ale jeszcze zwymyślała? Może miała zły dzień, może jednak to recydywa. A może ta pani wieczorową porą od lat kilku nic innego nie robi,

tylko przy komputerze, zabawia się w podjazdową wojenkę o... nic?

Nie wolno oczywiście przeceniać wpływu internetu na nas jako społeczeństwo. Jednak prawdą jest, że w XXI w. to właśnie często relacje z tzw. świata wirtualnego kreują relacje w świecie realnym. W internecie, w którym króluje „egalitaryzm” form i treści, każdy może „nawcisnąć” każdemu, polemizować w niewybredny sposób z każdym. Gimnazjalista więc „ poucza” profesora, pisząc do niego per „ty”, niby-poważni panowie obrzucają się błotem, pisząc o roli kultury w przestrzeni publicznej, a mamusie histerycznie się przekrzykują, co jest lepsze dla dziecka: wózek czy chusta. Bo przecież najważniejsze i najlepsze, i najlepsze z najlepszych jest MOJE zdanie, MÓJ punkt widzenia, MOJA ocena rzeczywistości. Wszystko, co wykracza poza MOJE spojrzenie na świat, nawet w tematach zupełnie nieistotnych, z automatu zasługuje na ostrą reakcję. A najlepiej hejt właśnie. Porządek przecież musi być! MÓJ.

Gdy hejt hejtem hejta pogania, trzeba jednak uważać. Bo jak to mówią, nawet skorpion, gdy się w walce zapętli, może zginąć od własnego, najlepszego i najwartościowszego jadu. □

Stracić pamięć, stracić życie

Ks. Tomasz Horak (Gość Niedzielny)

Cjczyzna to ziemia i groby. Narody tracąc pamięć, tracą życie.

Zakopane... Dla mnie to nie Mekka, do której trzeba pojechać. Ja tam jestem u siebie. Od dziecka. Na cmentarzu grób moich stryjenek. Staram się być tam co roku. A poza tym – moje Tatry! Choć pół dnia, żeby się napatrzeć, odetchnąć i gdzieś „wyskoczyć”. Po południu odwiedzam zwykle stary cmentarz, który też znam od dziecka. Gdy dziś wychodziłem ze starego kościółka, wchodziła młoda mama z dwojgiem dzieci. Zamieniłem z nimi kilka słów. Za jakieś 20 minut spotkaliśmy się na cmentarzu. Od grobu do grobu. Od człowieka do człowieka. Tytu tam pochowanych sławnych ludzi, wielkich Polaków. Niektóre nazwiska znane powszechnie, niektóre tylko w jakichś kręgach – a szkoda. Zapytałem, tak z ciekawości, skąd oni są. „Z Koblencji”. Rozmowa przeskoczyła na inne tory: Polacy w Niemczech. Ilu z nich żyje bez wiary, bez sakramentów, bez niedzieli. Wielu kiedyś w Polsce wiarę pielęgnowało. Na obczyźnie własna wiara stała się im obca. Choć kościół z polskim duszpasterzem blisko.



Kolejny grób, kolejne sławne nazwisko, już nie pamiętam, czyje – Przerwa-Tetmajer czy Orkan. Prawie naprzeciw Makuszyński. „Niech ksiądz patrzy – wskazała na ludzi na cmentarzu – sami starsi, młodych nie ma”. Faktycznie, ona i jej dzieci byli najmłodszy. Wiem, co roku w maju i czerwcu jest tu sporo szkolnych wycieczek. Ale tego dnia młodych to widziałem na Kasprowym Wierchu, mimo mrozu, śniegu i wiatru. A młodzieży całe tabuny na Krupówkach. Zajęci sobą, rozbawieni, bywa, że rozpychają innych. Jasne, oni przyjechali do Zakopca! To jedna wielka impreza. Tylko że pamięci nie odświeżają. Tej wspólnej, narodowej, patriotycznej, artystycznej, tatrzańskiej, charytatywnej (są tu także groby albertynów). Religijnej też nie. Zapytałem, czy z dziećmi czytała tablicę przy wejściu: „Ojczyzna to ziemia i groby. Narody tracąc pamięć, tracą życie”. Nie, nie zauważyła. Ale treść napisu ją zelektryzowała. I już nawet nieważne, czy to słowa francuskiego marszałka Focha, czy polskiego poety Norwida. Każdy myślący człowiek musi im przyznać rację. „Cieszę się, że jestem tu z dziećmi. Małe jeszcze, ale powinny zobaczyć, co ważne”.

Odświeżanie polskiej narodowej pamięci coraz mizerniejsze. Szkolne programy odcięte zostały od tego zadania prawie całkowicie. Mam nieodparte wrażenie, że jest to część większej operacji. Nie ośmielam się nazywać jej piątym rozbiorem Polski, ale niepokojące to zjawisko. Czy dopiero trzeba znaleźć się wśród obcych, na emigracji, by z daleka zobaczyć, że tracąc pamięć, naród traci życie? □

KRZYŻÓWKA NA DZIEŃ ZADUSZNY

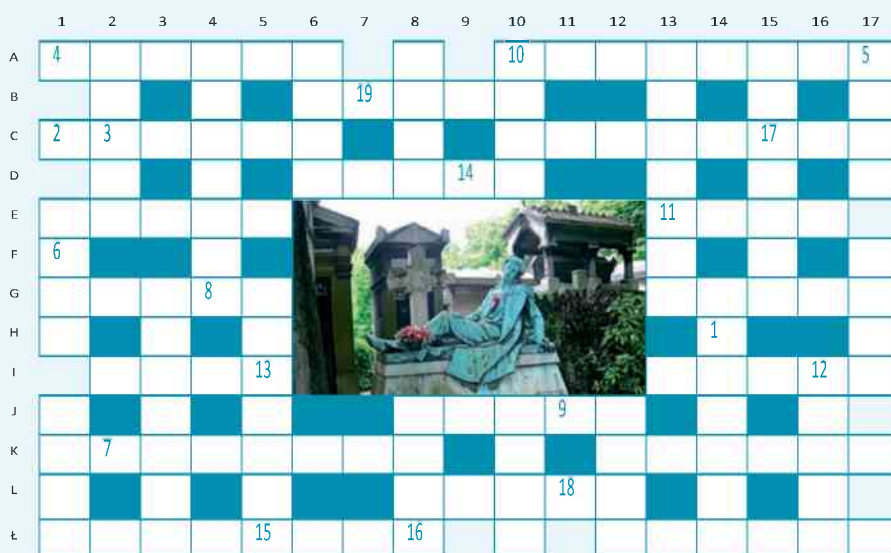
PROPONUJE: MDZ

Poziomo: A-1. Antonim słowa zimno. A-10. Nekropolia. B-6. Są nieśmiertelne. C-1. Wymordowanie wielu ludzi lub zadanie komuś zupełnej klęski. C-10. Dawniej: skrzyżowanie dróg, rozstaje. D-6. Wspólny posiłek o charakterze religijnym u pierwszych chrześcijan. E-1. Instrument strunowy szarpany. E-13. Myśl przewodnia wyznaczająca cel i kierunek działania. G-1. Pouczający wniosek, który można wyciągnąć z jakiegoś wydarzenia lub sytuacji. G-13. Krasomówca, orator. I-2. Miejsce zszycia kawałków tkaniny. I-13. Część doby. J-8. Jan... (1897-1991), polski ksiądz katolicki, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, kapelan Szarych Szeregów, podpułkownik WP, działacz opozycji demokratycznej w PRL, współzałożyciel KOR. K-1. Ten kto zwiastuje. K-12. Dawny okręt wojenny lub statek handlowy o niskich burtach, poruszany wiosłami galerników. L-8. Szeroka droga lub ulica wysadzana drzewami. Ł-1. Pomnik, płyta z napisami umieszczone na grobie zmarłego. Ł-12. Garbnik z kory dębowej.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 tworzą rozwiązanie.

Pionowo: 1-E. Polski zaczyna się od słów „Jeszcze Polska nie zginęła”. 1-J. Tritlen o wzorze O3. 2-A. Cerkiewny obraz. 3-G. Krótki bieg poprzedzający skok. 4-A. Kościelna jednostka organizacyjna. 5-G. Miejsce potowu ryb. 6-A. Obecność powietrza w jamach ciała, pod skórą lub w tkance łącznej. 8-A. Wargi. 8-J. Znane polskie wydawnictwo. 10-A. Powierzchnia lub wygląd skóry twarzy. 10-J. Krótka

rozprawa naukowa lub literacka ujmująca temat w sposób subiektywny. 12-J. Minerat o różnobarwnych pasmach używany w jubilerstwie. 13-A. Zbyt duża ilość czegoś. 14-G. Jednostka przewozowa w transportach wojskowych. 15-A. Prenumerat, subskrybent. 16-I. Monitor. 17-A. Pod kranem. 17-F. Ostry, skalisty grzbiet górski z krawędzią, w której zbiegają się strome stoki. □



Rozwiązanie krzyżówki z numeru 25/2013 GK: Fête nationale.

Poziomo: A-6. Ojczyzna. B-1. Kino. B-11. Szerokość. C-6. Genialny. D-1. List. E-14. Klips. G-1. Most. G-14. Skóra. I-1. Ponad, poza (par exemple: Au-...du réel). K-7. Wyczerpany, zużyty. L-1. Chrzan. L-12. Rygiel, zasuwka. Ł-7. Biskup. **Pionowo:** 1-D. Żyrandol. 3-F. Analogia. 4-A. Tekst. 5-J. Dziura, otwór. 6-A. Stronica. 7-J. Święto. 9-A. Nerka. 9-J. Proboszcz. 11-A. Ona. 12-J. Bób. 13-A. Cena, koszt. 14-I. Rama, oprawa. 15-A. Mglisty, niejasny. 16-J. Kapusta. 17-A. Dobrobyt, powodzenie. □

Patron spraw beznadziejnych

Za sprawą świętego Judy Tadeusza spełnił się życzenia na pozór niemożliwe i przybierając szczęśliwy obrót sprawę zdatoł się beznadziei jne.

Mateusz i Marek nazwali go Judą Tadeuszem, imieniem, które oznacza po aramejsku odwągnego i szczodrego, spokojnego, dobrego, miłosiernego i dobroczyńcę – po syriacku.

Po Zielonych Świątkach głosił Słowo Boże w Palestynie, w Arabii, w Armenii i Mezopotamii. W towarzystwie świętego Szymona ewangelizował Persję, gdzie poniósł śmierć męczeńską zabity ciosem maczugi.

Ciało świętego Judy zostało przewiezione do Rzymu i znajduje się w Bazylice Świętego Piotra. Papież Paweł III w 1548 roku udzielił odpustu zupełnego tym, którzy odwiedzają jego grób w dniu imienin, czyli 28 października. W ikonografii święty Juda Tadeusz przedstawiany jest w długiej, czerwonej szacie lub w brązowo-czarnym płaszczu.

Dzisiaj święty Tadeusz jest czczony we wszystkich krajach Europy. W Szwecji wspominają świętą Brygidę (1302-1373), której Pan przekazał radę „Módl się do świętego Tadeusza z wielkim zaufaniem, albowiem wierny swemu imieniu Tadeusz – miły i dobry – przyjdzie ci z pomocą”.

Na drugiej półkuli, w XVI w. błogostawiona Kolomba z Rieti poświęciła całą energię upowszechnianiu jego kultu. I dziś w Stanach Zjednoczonych, na Martynice, na Gwadelupie, na Haiti święty Tadeusz liczy miliony przyjaceli.

W Kanadzie kult św. Tadeusza nabrał wigoru względnie niedawno. Od sześćdziesięciu lat głoszą go Dominikanie z centrum w Montrealu, w parafii irlandzkiej św. Agnieszki. Dominikanie przekształcili tamtejszy kościół w sanktuarium tłumnie odwiedzane.

Podobnie dzieje się w warszawskim kościele świętego Krzyża. Przy ul. Krakowskie Przedmieście 3, gromadzą się rzesze wiernych na cotygodniowe nabożeństwo ku Jego czci. Znajduje się tam łaskami stynący obraz św. Judy Tadeusza przedstawiający Apostoła z wizerunkiem Pana Jezusa. Utrzymana w manierze wschodniego malarstwa ikonowego, podobizna namalowana została przez Pię Górką około 1938 roku. Ale szczególnej temperatury kult świę-

tego nabrał w latach 1951-1956. Za sprawą ówczesnego proboszcza Tadeusza (tak!) Olszańskiego, w tych strasznych czasach komunistycznych prześladowań Kościoła, kiedy więziono biskupów i duchownych skazywano na śmierć, wierni gromadzili się wokół obrazu patrona spraw beznadziejnych i zanosili modły. Wierzyli może, iż męczennik zabity przez prześladowców lepiej niż inni zrozumie ich problemy.

Nikt nie wie jak naprawdę wyglądał święty zgładzony dwa tysiące lat temu. Pia Górska, autorka jego wizerunku w bazylice Świętego Krzyża mówiła o swoim dziele „Jest to jeden z moich najgorszych obrazów, ale nic na to nie poradzę – czyni cuda!” Ks. Tadeusz Olszański, apostoł świętego Judy zmarł cztery lata temu, lecz jego dzieło trwa. Ludzie nadal zanoszą prośby i wieszają tabliczki pięknie grawerowane dziękując Świętemu Tadeuszowi za pomoc w wyjściu z tarapatów.

Co tydzień podczas wtorkowej Mszy nowennej, zastępca obecnego proboszcza, ks. Edward Batko odczytuje przez co najmniej pół godziny liczne intencje.

Wiele z nich jest z konieczności skraccanych, gdyż w całości ich wyrecytować nie sposób – mówi – a ich autorzy mają za złe, że trzeba się śpieszyć.

Drugim ośrodkiem kultu św. Judy Tadeusza w Warszawie jest prężnie działająca parafia pw. Świętego Tadeusza Apostoła na Sadybie, powstała w 1950 r.

W Polsce około pięćdziesięciu parafii nosi imię Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza, a kilkanaście ma za patrona samego Judy Tadeusza. Ponadto św. Juda Tadeusz, wspólnie ze św. Szymonem, jest głównym patronem diecezji siedleckiej.

28 października o szóstej wieczorem w bazylice mniejszej Świętego Krzyża odprawi Mszę Biskup Tadeusz (tak!) Pikus, który obchodzi zarazem swoje imieniny.

Spotkajmy się więc w najbliższe imieniny Świętego Tadeusza, u Świętego Krzyża w Warszawie, w Rzymie, w Paryżu, w Montrealu... □

Maria Witt



Sw. Tadeusz z kopiiły parafialnego kościoła Św. Franciszka Xavier (fol. H. Zawornika)

Wiedzą o tym wierni, którzy w kościele Świętego Krzyża przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie (Księży Misjonarzy) zawieszają wokół jego wizerunku wota dziękczynne za okazaną pomoc. Wiedzą także o tym wierni innych kościołów, gdyż św. Tadeusz jest czczony również przez protestantów i przez anglikanów.

Kult świętego jest bardzo dawny. Już Święty Bernard z Clairvaux w XII wieku okazywał szczególną cześć Jego relikwiiom. U świtu Europy chrześcijańskiej kult przyszedł do Polski, najprawdopodobniej wraz z cystersami przybytymi do Wąchocka, Sulejowa, Sandomierza bezpośrednio z Francji z Clairvaux, bez pośrednictwa klasztorów niemieckich. Kult świętego Tadeusza pojawił się więc wraz z ewangelizacją narodu.

Kim był ten szczególny święty? Według św. Mateusza i św. Marka, Juda albo Jehuda, brat Jakuba Mniejszego, bliski krewny Jezusa był jednym z dwunastu apostołów wybranych przez Jezusa wśród Jego uczniów. Aby nie mylić go z innym Jehudą – Judaszem Iskariotą,

Sw. Tadeusz z warszawskiego kościoła Św. Krzyża (fol. B. Stefańska)



Tabliczki wotywnie w warszawskim kościele Św. Krzyża (fol. Arch.)



Niech pamięć o Nich pozostaje w sercach wszystkich

Wspomnijmy polskich Księży, którzy, pracując wśród Emigracji, służyli Bogu i Ojczyźnie.

„Nie miujsce na smutek, kiedy rodzi się życie; pierzchnął lęk przed zagładą śmierci, nastu je radość z obietniuy niekończącego się życia”.

św. Leon Wielki

2003

- † ks. Szczepan Sumela SAC – zmarł w Paryżu
- † br. Leon Bąkowski SAC – zmarł w Paryżu
- † ks. Zbigniew Delimat SChr. – zmarł w Polsce

2004

- † ks. Dominik Ziółkowski – zmarł w Pulversheim
- † ks. Bolestaw Krachulec OMI – zmarł w Vaudricourt
- † ks. Marian Rejkowicz OMI – zmarł w Vaudricourt
- † ks. Stefan Baraniak SChr. – zmarł w Polsce

2005

- † ks. prałat Franciszek Jagła – zmarł w Auby
- † ks. Alojzy Misiak – zmarł w Pont L'Abbé
- † o. Krzysztof Szymecki OFM – zmarł w Limoges

2006

- † ks. prałat Tadeusz Derendal – zmarł w Lourdes
- † ks. Andrzej Kurek – zmarł w Polsce
- † ks. Alfons Skomrowski SChr – zmarł w Polsce
- † o. Wiktor Mendrela OMI – zmarł w Vaudricourt
- † br. Paweł Woryna OMI – zmarł w Vaudricourt
- † br. Stefan Szymański OMI – zmarł w Vaudricourt

2007

- † ks. Paweł Adamski OMI – zmarł w Vaudricourt

2008

- † ks. Leszek Malewicz OMI – zmarł w Paryżu

2009

- † ks. kanonik Stanisław Jemioto – zmarł w Polsce

2010

- † ks. Roman Podhorodecki – zmarł w Polsce
- † ks. Jan Socha CM – zmarł w Polsce
- † ks. Jan Bojda SChr. – zmarł w La Ferté sous Jouarre



Cmentarz Polski – Montmorency (fot. s.J. Korcyńska)

2011

- † ks. Jerzy Wizner OMI – zmarł w Calonne Ricouart

2012

- † ks. inf. Witold Kiedrowski – zmarł w Paryżu
- † ks. prał. Stanisław Łacny – zmarł w Paryżu
- † ks. Jacek Styła CM – zmarł w Wittenheim

2013

- † ks. Stanisław Wódz OMI – zmarł w Vaudricourt
- † ks. Mieczysław Kuchciński OMI – zmarł w Vaudricourt
- † ks. dr Tadeusz Śmiech – zmarł w Lyonie
- † ks. Alfons Rzeźniczek OMI – zmarł w Vaudricourt
- † ks. Stanisław Adamski OMI – zmarł w Vaudricourt

Dobry Jezu a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie!



Zamyślenia...

Człowiek jest i zawsze będzie w swoim najgłębszym jestestwie poszukiający.
Tęsknota za utraconym tu jest tu pisana w jego serce.
Ludzie szukają jakiegoś zbawczego portu,
stołu z chlebem i winem, serca i życzliwych dłoni.
Cichą obecności kogoś, która trwa nawet wtedy, gdy zamkną słowa.

Życie jednak uczy nas,
że ludzie są dla innych tylko przez jścioru ym portem.
Tylko czasową przystanią,
obojętnie, jaka była była piękna i pociągająca.
Poszukiujemy wszyscy, świadomie albo też i nieświadomie.
Szukamy tego wielkiego prądu,
który był nas przeniósł na inny brzeg, do ostatecznego portu.
Tam, gdzie już na zawsze będziemy bez pieczni.
Do przystani pełnej światła i miłości, którą nazywam Bogiem

P. Bosmons F. Warner

Modlitwa na cmentarzu w Montmorency (1 listopada)

Polska Misja Katolicka we Francji zaprasza do wspólnej modlitwy za zmarłych na cmentarzu - polskiej Nekropolii - w Montmorency. Msza św. o godz. 14³⁰, przewodniczył jej będzie Rektor PMK we Francji ks. inf. Stanisław Jeż.

Wyjazd spod kościoła polskiego w Paryżu (263 bis, rue Saint-Honoré) o godz. 13⁰⁰ (zapisy w biurze PMK – tel. 01 55 35 32 32; koszt przejazdu – 12 €).

Pielgrzymka na cmentarz w Thiais (niedziela – 4 listopada)

Polska parafia w Paryżu (Wniebowzięcia NMP) zaprasza

w pierwszą niedzielę po Wszystkich Świętych (3 listopada) na pielgrzymkę, na polskie groby cmentarza w Thiais.

Dojazd własnymi środkami transportu.
Rozpoczęcie modlitw o godz. 15⁰⁰.





Saints patrons de Pologne

Depuis longtemps notre pays voue un culte à des saints qui le protègent et intercedent en sa faveur au près de Dieu.



En Pologne, comme dans toute la chrétienté au Moyen-Âge, le culte des saints étaient particulièrement vivace. C'est le cas pour saint Adalbert (Wojciech), d'origine tchèque, évêque de Prague, mort en martyr en 997 lors d'une mission d'évangélisation en Prusse, où il avait été envoyé par le duc de Pologne, Boleslas Ier le Vaillant (Bolesław I Chrobry). Inhumé à Gniezno, il est canonisé deux ans après sa mort, en 999, par le pape Sylvestre II. C'est d'une grande importance pour l'Église polonaise naissante, car Adalbert est considéré comme son premier martyr. Sa tombe devient rapidement un lieu de pèlerinage pour les fidèles. Même l'empereur du Saint-Empire romain germanique, Otton III, se rend à Gniezno en l'an 1000 pour s'incliner sur la tombe de saint Adalbert. Ce pèlerinage est l'occasion d'un sommet européen, en présence du légat du pape, où le souverain reconnaît le duc de Pologne comme son égal et accepte la création d'un archevêché à Gniezno, indépendant de l'Église d'Allemagne. Tous ces événements autour de la tombe de saint Adalbert font que ce dernier est particulièrement vénéré et qu'il est considéré comme le protecteur de la Pologne, même s'il n'en a pas encore le titre officiel. Il en va de même pour saint Stanislas (Stanisław) au XIe siècle. Originaire de Szczepanów, il est évêque de Cracovie et conseiller du duc Boleslas II le Généreux (Bolesław II Szczodry), couronné roi après que Stanislas

a rétabli l'archevêché de Gniezno. En outre, Stanislas souhaite renforcer les bénédictins en Pologne pour travailler à l'évangélisation du pays. Mais les relations entre le roi et son évêque s'enveniment. On ne connaît pas les raisons exactes des dissensions, mais d'après la tradition, Stanislas aurait reproché au roi son comportement et critiqué certaines décisions. Le souverain condamne alors l'évêque à la peine de mort et, toujours selon la tradition, doit exécuter lui-même la sentence, en 1079, car personne ne voulait le faire. Le roi Boleslas est obligé de s'enfuir en Hongrie devant la révolte de la noblesse. Il est remplacé par son frère Ladislas Ier Herman (Władysław I Herman). En 1088, les reliques de Stanislas sont transférées à la cathédrale de Cracovie, ce qui donne le départ à un culte qui s'élargit ensuite à tout le pays. Il est canonisé en 1253 par le pape Innocent IV. Si les deux évêques et martyrs, saint Adalbert et saint Stanislas, sont déclarés saints patrons de la Pologne contemporaine en 1963 par le pape Jean XXIII, en même temps que la Vierge Marie Reine de Pologne, ce n'est que la continuité de l'Histoire. En effet, en 1436, l'évêque de Cracovie de l'époque, le cardinal Zbigniew Oleśnicki, déclare saint Adalbert et saint Stanislas patrons principaux du Royaume de Pologne. Mais ils ne sont pas les seuls. Deux autres saints les accompagnent dans la liste. Il s'agit de saint Florian et de saint Venceslas. Florian est un officier de l'armée romaine, originaire de Basse-Autriche, qui commandait l'armée impériale de Bavière et dirigeait des brigades de pompiers. Né en 250, il a vécu dans la deuxième moitié du IIIe siècle, au temps de l'empereur Dioclétien, pendant une période où les chrétiens étaient persécutés. La Persécution de Dioclétien ou Grande persécution, de 303 à 311, au début du IVe siècle, est la dernière mais la plus sanglante. Un jour, en 304, Florian, chrétien lui-même, prend la défense des fidèles persécutés à Lorch en Haute-Autriche et refuse de renier sa foi chrétienne. Arrêté, torturé et condamné à mort, il est jeté dans la rivière Enns, avec une pierre attachée au cou. Une veuve, Valeria, trouve son corps. Plus tard, près de Linz, une église est construite sur sa tombe, ainsi qu'une abbaye bénédictine, reprise ensuite par des chanoines réguliers de saint Augustin et toujours en activité. En 1184, l'évêque de Cracovie Gedko demande au pape Lucius III de faire venir



les reliques de saint Florian à Cracovie, ce qui marque le début d'un culte important. Après avoir été déposées dans la cathédrale, elles se trouvent maintenant dans une église construite en l'honneur du saint, l'église Saint-Florian dont Karol Wojtyła a été le vicaire entre 1949 et 1951. Saint Florian est fêté le 4 mai, jour de son martyr. Le dernier saint patron de la Pologne du Moyen-Âge, c'est saint Venceslas (Wacław). Il est tchèque, né vers 907. Très pieux malgré une mère païenne, il devient duc de Bohême en 924. Durant son règne, il préférera toujours la paix à la guerre, ce qui était inhabituel à cette époque et suscite des oppositions. Il va tout faire pour évangéliser son pays et réformer les institutions, notamment la justice. Jaloux et avide de prendre le trône, son frère Boleslas, dit le Cruel, le fait assassiner le 28 septembre, en 929 ou 935. Son martyre fait qu'il est canonisé rapidement et son culte se répand bien au-delà des frontières de son pays. Il est notamment le saint patron, avec saint Stanislas, de la cathédrale de Cracovie. Parmi les quatre patrons de la Pologne du Moyen-Âge, nous avons trois étrangers, Adalbert, Florian et Venceslas. Seuls deux, Adalbert et Stanislas, sont ouvertement liés à notre pays. Les deux autres, Florian et Venceslas, ne le sont pas. Pour quelles raisons ont-ils été choisis, au XVe siècle, comme saints patrons de la Pologne ? La question reste ouverte. □


Nie zapomnijmy o polskich grobach!

1 listu pada cmentarz francuskie odwiedzą liczne rzesze Polaków.

Spacerują, zwiedzają, ale rzadko kto wie, gdzie znajdują się polskie groby, a jeszcze rzadziej ktoś o nie dba. Proponujemy

zbiórkę - 30 października przy wyjściu z metra Philippe Auguste (linia nr 2) o godz 14⁰⁰ (cmentarz Père-Lachaise) z rękawiczkami i workami na liście. □

Autorki albumu „Na obcej ziemi” Hanna Zaworonko
Barbara Kłosowicz - tel. 06 20 69 45 29.

GŁOS WOKÓŁ SPORTU 

Bogdan Usowicz

- ☹️ Przegrana w eliminacjach MŚ z Ukrainą 0:1 w Charkowie pozbawiła Polskę szans na brazylijski mundial. Polacy zagrali niezłe, ale szczęście było po stronie rywali. Ostatni mecz w grupie na Wembley z Anglią był już, więc tylko gra o... honor. Z „polskiej” grupy awansowały Anglia i Ukraina.
- ☹️ Wisła Kraków pokonała VfL Wolfsburg 2:1 w towarzyskim meczu piłkarskim, rozegranym w Krakowie.
- ☹️ Młodzieżowa reprezentacja Polski U21 pokonała w meczu eliminacji mistrzostw Europy 2015 Szwecję 2:0 i została liderem grupy 7, wyprzedzając Turcję. Biało-Czerwoni zwyciężyli dzięki bramkom legionistów: Furmana i Żyro.
- ☹️ Bratobójczy pojedynek w meczu 3. kolejki grupy B Ligi Mistrzów piłkarzy ręcznych. Orlen Wisła Płock przegrał z Vive Targami Kielce 28:30. Kielczanie wygrali po raz trzeci w tegorocznej LM i prowadzą w grupie wspólnie z niemieckim THW Kiel.
- ☹️ Piłkarki ręczne MKS Lublin przegrały z duńskim FC Midtjylland 24:25 w meczu drugiej kolejki grupy B Ligi Mistrzów piłkarzy ręcznych. Polki zajmują ostatnie miejsce w grupie.
- ☹️ Reprezentacja Polski wygrała z drużyną Mistrzów Świata 51:39 w towarzyskim

- meczu żużlowym rozegranym w Lublinie.
- ☹️ W 10. kolejce coraz uboższej Polskiej Ligi Hokeja padły wyniki: 1928 KTH Krynica – GKS Tychy 3:1, Polonia Bytom – JKH GKS Jastrzębie 2:3, Podhale Nowy Targ – Ciarko PBS Bank Sanok 2:3, HC GKS Katowice – Aksam Unia Oświęcim 2:3. W tabeli prowadzi zespół z Krynicy, który jednak boryka się z problemami finansowymi i traci graczy.
- ☹️ Reprezentujący Polskę Wang Zeng Yi i Tan Ruiwu z Chorwacji zdobyli złoty medal mistrzostw Europy w grze podwójnej. W finale ME w austriackim Schwechat pokonali broniących tytułu tenisistów stołowych gospodarzy Gardosa i Habesohna 4:1.
- ☹️ Rosolska i Kanadyjka Dabrowski uległy Czeszkom Karolinie i Kristynie Pliskovym 6:7 (6-8), 4:6 w finale halowego turnieju tenisowego WTA Tour w austriackim Linzu.
- ☹️ Urszula Radwańska nie zagra już w tym sezonie. Tenisistka wycofała się z turnieju WTA w Moskwie i poleciała do Los Angeles, aby poddać się artroskopii barku.
- ☹️ Polscy rugbiści po zwycięstwie nad Czechami 30:10 awansowali na pierwsze miejsce w tabeli dywizji 1B. Było to siódme spotkanie naszej reprezentacji w tych rozgrywkach i piąte zakończone zwycięstwem. Nad drugimi w tabeli Niemcami

- Polacy mają punkt przewagi, ale 9 listopada grają z nimi w Berlinie.
- ☹️ Ruszyta Tauron Basket Liga. Powracający do ekstraklasy odrodzony Śląsk w pierwszej kolejce przegrał 61:73 z Anwillem. Inne wyniki: Kotwica Kołobrzeg – Stelmet Zielona Góra 70:73; Rosa Radom – Stabill Jezioro Tarnobrzeg 82:76; Energa Czarni Słupsk – Polpharma Starogard Gdański 82:74; Asseco Gdynia – AZS Koszalin 77:65.
- ☹️ Polski mistrz świata w rzucie młotem Fajdek zajął trzecie miejsce w plebiscycie European Athletics na najlepszego lekkoatletę Starego Kontynentu. Tytułami wyróżniono ukraińskiego skoczka wzwyż Bondarenkę oraz czeską płotkarkę Hejnovą.
- ☹️ Potwierdziły się plotki o tym, że Robert Kubica pojedzie w Rajdzie Walii lepszym samochodem. Polak ze stajni Citroena dostał na rozgrywany w dniach 14-17 listopada model DS3 WRC.
- ☹️ Europejska Unia Piłkarska (UEFA) zastanawia się nad stworzeniem nowych rozgrywek dla wszystkich 54 federacji, które jej podlegają – poinformował brytyjski dziennik „The Guardian”. Mecze Ligi Narodów miałyby odbywać się zamiast spotkań towarzyskich. □

Karol Mondral (1880-1957)

**œuvre graphique entre Paris, Bydgoszcz et Poznań
à La Bibliothèque Polonaise de Paris - 6, quai d'Orléans - 75004 Paris.**

L'exposition est préparée en collaboration avec le Musée Régional Leon Wyczółkowski à Bydgoszcz

Exposition ouverte : du 23 octobre au 29 novembre 2013, du mardi au vendredi de 14h15 à 18h00.

Accès: Métro : Pont Marie (7), St-Paul (1), RER : St-Michel - Notre-Dame (B, C),

Bus : 67, 86, 87. □

**Z blogu red. Macieja Morawskiego – maciejmorawski.blox.pl**

fol. A. Zawadzka

10 października 2013

6 października w tym mym dzienniku wyraziłem radość z tego, że to tak związane z historią naszej drugiej wielkiej emigracji politycznej londyńskie Ognisko, ten klub i polski ośrodek kulturalny, który otwarto już 15 lipca 1940 r., w obecności premiera, gen. Władysława Sikorskiego, na nowo teraz rozkwita. Czytelnik zwraca mi jednak uwagę, że z mego tekstu wynika, iż remont Ogniska już jest w całości skończony, a tak nie jest. Na niektórych piętrach roboty są jeszcze w toku. Natomiast prawdą jest, iż otwarta już jest piękna restauracja, którą prowadzi Anglik polskiego pochodzenia Jan Korbut Woroniecki... No i ponoć już w sali na pierwszym piętrze ma, czy miała miejsce wystawa polskich projektantów (będąca częścią London Design

Festival). Ognisko ma także promować polskie: -nowoczesną sztukę, literaturę i filmy! Mam nadzieję, że zabłyśnie tam też rewelacyjny polsko-angielski realizator filmowy Jan Ledóchowski: wykańcza on film „Dwaj Wujowie”, o Kazimierzu Morawskim i o mnie.

A teraz zgoła inna sprawa. W paryskim Głosie Katolickim czytamy, że: co trzeci polski żołnierz wracający z Afganistanu ma zaburzenia emocjonalne i kłopoty rodzinne. Tu zaznaczę, że pewna liczba szczególnie „wystawionych na sztych” dyrektorów czy szczególnie eksponowanych speców od zdobywania zakulisowych informacji o PRL i innych krajach bloku, padła ofiarą sprytnie zaplanowanej wojny psychologicznej. Nieraz takie dzia-

łania wywoływały też pewne zaburzenia emocjonalne u naszych żon. Metody walki z nami i naszymi rodzinami były różne. Próby zastraszania. Akcja propagowania oszczerstw. Nowak pisał: „za najskuteczniejszą uważano propagandę szarą. Polegającą na finezyjnym mieszanu prawdy, półprawd i kłamstw”. □



Ognisko Polskie (fot. Kerim44)

Bardzo silny wróbelek

Szymon Babuchowski (Gość Niedzielny)

Choć jej życie wydarwać się może jednym wielkim pasmem cierpień, miała w sobie tyle siły, by swoim śpiewem nieść nadzieję innym. 50 lat temu, 10 października 1963 r., zmarła Édith Piaf.

Czy Pani nie zwątpiła w Boga? Po tylu nieszczęściach, które na Panią zesała? – docieka dziennikarz.

– Ależ proszę Pana, jak Pan może tak powiedzieć? – odpowiada Édith, a na jej twarzy wyraźnie widać zmartwienie. – Przecież Pan Bóg nieszczęść nie zsyła. To jest sama Miłość! Jakże Miłość mogłaby zesała nieszczęścia? Proszę Pana, to, co Bóg na mnie zesał, a Pan nazwał nieszczęściem, jest dla mnie największym skarbem. I tylko to zabiorę ze sobą do nieba.

Urodzona na chodniku

To był ostatni wywiad, jakiego udzieliła. Niedługo potem, 10 października 1963 r., zmarła na raka wątroby. Na pogrzeb przyszło 40 tysięcy ludzi. Do dziś na jej grobie na paryskim Père Lachaise składane są kwiaty. Édith Giovanna Gassion, bo tak brzmiało jej prawdziwe nazwisko, stała się dla wielu artystów niedoścignionym wzorem, źródłem inspiracji. A to dlatego, że osobisty dramat umiała przekuć w prawdziwą sztukę.

Miała trudne życie. „Ona nie urodziła się jak wszyscy” – mawiał jej ojciec Louis Gassion. Legenda głosi, że narodziny miały miejsce na chodniku przy rue de Belleville, ale biografowie pieśniarki biorą też pod uwagę inną interpretację tych słów. Być może pan Gassion chciał po prostu podkreślić fakt, że Édith przyszła na świat „w rodzinie, w której babka jest treserką pcheł, ojciec artystą jarmarcznym, matka zaś uliczną piosenkarką”. „Jedno jest pewne, ci ludzie pili do dna!” – podsumowują Philippe Crocq i Jean Mareska, autorzy książki „Niczego nie żałuję. Życie Édith Piaf”.

Dalej było jeszcze bardziej dramatycznie. Matka porzuciła dziewczynkę, zostawiając ją pod opieką babki. Édith żyje odtąd w brudzie i ubóstwie, a do snu raczona jest winem. Kiedy Louis Gassion, walczący na froncie, przyjeżdża na przepustkę, mała jest tak brudna, że ojciec z trudem ją rozpoznaje. Gassion zabiera wówczas Édith do swojej matki. Problem w tym, że jest ona kucharką w jednym z normandzkich domów publicznych...

Święta i grzesznica

Biografowie dość łagodnie przedstawiają ten okres w życiu Édith Piaf. Miała być „maskotką” placówki, obdarzaną czułością przez jej pracownice. Trudno jednak uwierzyć, by doświadczenia z tamtego czasu i sam fakt, że wychowywały ją prostytutki, nie pozostały bez konsekwencji w jej późniejszym życiu.

Dzieciństwo Édith naznaczone było jeszcze jednym trudnym doświadczeniem. Lata spędzone w nędzy u babki ze strony matki zaowocowały zapaleniem rogówki, które mogło doprowadzić do całkowitej ślepoty. Uzdrowienie z tej choroby niektórzy przypisują po prostu działaniu lekarza, który zalecił jej krople i noszenie przez wiele miesięcy opaski na oczach. Inni jednak dostrzegają w tym zdarzeniu cud. Dziewczynka odzyskała bowiem wzrok po tym, jak babcia zawiozła ją do grobu świętej Teresy od Dzieciątka Jezus. Édith modliła się tam słowami: „Będziemy jeszcze na siebie patrzyły”. Wkrótce po powrocie z pielgrzymki Édith mogła już uczęszczać do podstawówki.

Wdzięczność do świętej pozostała w sercu artystki do końca życia. Wielokrotnie odwiedzała Lisieux. Nigdy nie rozstawała się z fotografią Matki Teresy i z jej „Dziejami duszy”, a na koncerty wozila matę kuferek z jej relikwiami. Stawiała go pod kurtyną

i mówiła: „Tereso, pilnuj mnie, ja dla Ciebie śpiewam!”. Potwierdzenie tego faktu znajdujemy w książce „Święta i grzesznica”, której współautorem jest Hugues Vassal – przyjaciel i akredytowany fotograf Édith Piaf podczas ostatnich sześciu lat jej życia.

Zbyt szybko dojrzała

Nim jednak stanęła na prawdziwej scenie, występowała na ulicy w spektaklach przygotowywanych przez jej własnego ojca. Występy zaczęły się, gdy dziewczynka miała dziewięć lat i trwały pół dekady. Od ojca nie zaznała czułości, Louis nie troszczył się też o jej wychowanie ani nawet o higienę. Kiedy wptywy z tego przedsięwzięcia nie były dość wysokie, na Édith spadały policzki i ciosy. „Zbyt szybko dojrzała, kiwająca się na swych chudych nogach w rytm refrenów, z twarzą, w której widać tylko wielkie, smutne oczy. Édith już teraz wzbudza niespokojne uczucia. (...) nauczyła się wybierać spośród przechodniów jednego mężczyznę i patrzeć mu w oczy tak, żeby myślał, że to wyłącznie dla niego śpiewa” – piszą o niej Philippe Crocq i Jean Mareska.

W końcu ucieka od ojca, jego pijaństwa, od lubieżnych spojrzeń nieznanymi mężczyzn. Jest kelnerką, sprzedawczynią, gra na bandzo w ulicznym trio. W wieku siedemnastu lat zachodzi w ciążę z pracującym w budownictwie Louistem Dupontem. Nie był to udany związek. On ją bił, ona – z zemsty – go zdradzała. Jej jedyna córka umarła w wieku dwóch lat.

Mimo niepowodzeń w życiu prywatnym Édith jej artystyczna kariera zaczyna się rozwijać. W 1935 roku odkrywa ją impresario Louis Leplée. W kabarecie „Le Gernys” przy Champs-Élysées młoda pieśniarka występuje jako „La Môme Piaf” (maty wróbelek). Rok później ma już za sobą pierwsze nagranie dla wytwórni Polydor. Słuchacze pokochali jej chropowaty i niski głos, który wydawał się nieprzystający do tej drobnej, mierzącej zaledwie 147 cm postaci. Operowała nim jednak z niespotykaną ekspresją. Dlatego najlepsi autorzy pisali piosenki specjalnie dla niej. „Milord”, „Non, je ne regrette rien”, „La vie en rose”, „L’hymne à l’amour” czy „Padam... Padam...” – to tylko niektóre z jej wielkich przebojów.

Nie trać w Bogu nadziei

Legendę tworzyły także jej nieudane związki uczuciowe, liczne romanse. Szukała prawdziwej miłości, ale – jak wyznała – nigdy jej nie znalazła, bo ludzie kochali tylko jej sławę i pieniądze. Pierwsze małżeństwo z Jacquesem Pillsem przetrwało zaledwie cztery lata. Dopiero drugi mąż, młodszy od niej o 21 lat Theophanis Lamboukas, okazał się prawdziwym przyjacielem, który troskliwie opiekował się nią do końca. Wzięta z nim ślub w Kościele prawostawnym na rok przed własną śmiercią, chcąc pomóc mu u progu piosenkarzkiej kariery. Wcześniej pomagała zresztą wielu młodym piosenkarzom – to m.in. dzięki niej wypłynęły takie sceniczne osobowości jak Yves Montand (z którym miała romans), Gilbert Bécaud czy Charles Aznavour. Mimo doznanych krzywd nigdy nie zapomniała też o swoich rodzicach, których wspierała finansowo do końca ich życia.

Jej piosenki poruszają do dziś, bo wkładała w nie całą siebie. Słuchać w nich dramat kogoś, kto gorąco pragnie miłości, a jednocześnie toczy wewnętrzną walkę. Édith po dziesięciu latach straszliwych zmaganiach udało się wyjść z alkoholizmu. Przeszła też cztery mordercze, wielotygodniowe odwyki od narkotyków. Dwa wypadki samochodowe, które przeżyła w 1951 roku, spowodowały jej uzależnienie od środków przeciwbólowych. Ratowała się nimi, bo inaczej ból nie pozwoliłby jej śpiewać.

Mimo to najbliżsi zapamiętali ją jako osobę niezwykle pogodną, skorą do zabawy i żartów. Zawsze podkreślała: „Nie trać w Bogu nadziei. Zaczynaj od początku”. Choć jej życie wydawać się może jednym wielkim pasmem cierpień, miała w sobie tyle siły, by swoim śpiewem nieść nadzieję innym. □





Relikwie bł. Jana Pawła II w Nancy

„Obudźcie waszą wiarę!” Pod takim hasłem obchodzono w ostatnich dniach w diecezji Nancy jubileusz 25-lecia wizyty Jana Pawła II w tym mieście.

Hasło to było zaczerpnięte ze słów skierowanych przez naszego wielkiego Rodaka 10 października 1988 roku do mieszkańców tego regionu Francji. Jan Paweł II przybył tu, aby spotkać się z uczestnikami Synodu diecezjalnego, a później z mieszkańcami Nancy, na placu Carnot.

Przez trzy dni, od 11 do 13 października 2013 r. mogliśmy uczestniczyć w wielu propozycjach duszpasterskich, które proponowała nam diecezja w związku z przybyciem tu z Rzymu relikwii błogostawionego Jana Pawła II. Były to szczególne chwile, nie tylko dla nas, Polaków, ale również dla naszych braci, Francuzów, którzy aktywnie włączyli się w przeżywanie tego doniosłego momentu, jakim była wizyta świętych relikwii.

W piątkowy wieczór diecezjanie zostali zaproszeni na powitanie relikwii bł. Jana Pawła II do katedry w Nancy. Modlitwie przewodniczył wikariusz generalny ks. Jean Michael Munier, a nabożeństwo było animowane przez duszpasterstwo młodzieży naszej diecezji. Ze wzruszeniem podchodziliśmy do świętych relikwii, aby oddać im cześć i poczuć bliskość naszego ukochanego Jana Pawła II. To był moment, w którym mogliśmy Mu zawierzyć wszystkie sprawy naszego codziennego życia. Nabożeństwo zakończyło się adoracją Najświętszego Sakramentu.

W sobotę 12 października w katedrze, od samego rana, aż do godziny 17.30, gromadziły się różne grupy duszpasterskie działające na terenie diecezji, w tym również Wspólnota Polska, która została poproszona o przewodniczenie adoracji od godziny 12.00 do 13. Do adoracji przyłączyło się również diecezjalne duszpasterstwo emigrantów, w skład którego wchodzi również nasza parafia. Nabożeństwu przewodniczył ks. Ryszard

Wątarek. Dołączyli się do niego ks. Waldemar Krasny i diakon Jean-Pierre Domingo, który w diecezji, z polecenia biskupa, koordynuje pracę duszpasterstwa emigrantów. W adoracji tej czynny udział wzięła młodzież z naszej parafii.

W tym samym dniu, wieczorem odbyła się bardzo interesująca konferencja ks. kard. Jean-Louis Tauran, który od 2007 r. pełni funkcję przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego. Sprawuje on również funkcję protodiakona Kolegium Kardynalskiego. To właśnie on ogłosił wybór nowego papieża Franciszka. W jego konferencji wzięło udział blisko 200 osób. Przybliżył on nam w niej niektóre aspekty działania Jana Pawła II na polu dialogu z innymi religiami. Podzielił się również niektórymi anegdotami ze swych spotkań z naszym ukochanym Papieżem. Ks. Kardynał przybył do naszej diecezji na zaproszenie biskupa diecezji Nancy i Toul Ks. Biskupa Jean-Louis Papin.

W niedzielę 13 października uroczystą Eucharystią zakończyły się obchody tego szczególnego, diecezjalnego jubileuszu. Mszy św. przewodniczył kard. Jean-Louis Tauran. Współcelebrowali z nim biskupi: Jean-Louis Papin - pasterz naszej diecezji i Claude Schockert - ordynariusz diecezji Belfort, który pochodzi z diecezji Nancy. Do koncelebry dotoczyło się 26-ciu kaptanów. Katedra, wypełniona wiernymi, dziękowała bł. Janowi Pawłowi II za jego obecność i tę sprzed 25 lat, i obecną w jego świętych relikwiiach. □

R.W.

Zajęcia: Lech Dolata, Sara i Agnieszka Gospodarczyk, ks. Ryszard Wątarek



À l'occasion du 67ème Anniversaire de l'Ordination sacerdotale de Karol Wojtyła

Le Comité de Soutien pour la Statue du Pape Jean-Paul II et la Mission Catholique Polonaise de France ont l'honneur de Vous inviter à la Messe d'action de grâce pour le Bienheureux Jean-Paul II qui aura lieu le 9 novembre à 18H00 à la Chapelle du Monastère des Sœurs de la Visitation Sainte Marie (68, Av de Derfert-Rochereau, 75014 Paris.

La messe sera présidée par Mgr Bruno Lefevre Pontalis, Vicaire Général de l'archidiocèse de Paris et concélébrée par Mgr Stanislas Jez, Recteur de la Mission Catholique Polonaise de France, avec la participation de la chorale « Gaude Mater Polonia ».

R.S.V.P. avant 30 octobre 2013: Mission Catholique Polonaise de France - 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris, tél. 01 55 35 32 32 ; e-mail: pmk@club-internet.fr

Programme:

18h00 - Messe d'action de grâce aux intentions de la canonisation de Bienheureux

Jean-Paul II et d'une prompte décision des autorités de la ville de Paris pour l'installation définitive de sa statue dans le square Jean XXIII.

19h00 - Continuation de la cérémonie autour de la statue de Jean-Paul II avec déposition des prières à l'attention du Bienheureux Jean-Paul II, des fleurs, et allumage des flambeaux.

- La cérémonie sera clôturée par une courte allocution du responsable du projet au sein de l'Association Concorde qui présentera l'état d'avancement des négociations avec la Mairie de Paris pour obtenir l'autorisation d'installer la statue dans un endroit public à Paris. □



Odeszła do Pana Barbara Młodorzyska

Odeszła do Pana!
Droga Barbaro, żegnamy cię,
Prosząc o Boże miłosierdzie!
Święta wiar cię wzmocniła,
gdy nadeszły znoje i cierpienia...

W środę, 26 września, w kościele św. Józefa w Oignies-Ostricour, tutejsza parafia żegnała śp. Barbarę Młodorzyską, żonę działacza polonijnego, należącego do stow. Świętej Barbary, Czesława, który przez 30 lat prowadził miejscowe stow. France - Pologne.

Mszę świętą, na którą bardzo licznie

przybyli wierni, koncelebrowali: ks. Jerzy Zawierucha, nasz duszpasterz - ks. Stanisław Jurkowski i proboszcza z Dourges - ks. Wojciechowski. Ottarż otaczały sztandary: stow. Feance - Pologne, Anciens Combattants Polonais de Oignies i SPK de Carvin.

Wzruszająca homilia, na temat ziemskiej pielgrzymki, podkreślając, jak ważne jest nasze życie w obliczu Pana, wygłosił ks. Jerzy. Kaznodzieja mówił i o Bożym miłosierdziu, i apelował byśmy wiernie służyli Kościołowi, pamiętając słowa Chrystusa; „Je suis le Chamin, la Verite,

la Vie. A przykładem niech pozostanie dla nas pobożne życie śp. Barbary, która odeszła do Pana, po wielkich cierpieniach.

Natomiast Edward Hudziak, żegnając zmarłą, mówił: Oh! Combien vive était sa ferveur, un exemple de piété qui nous a marqués à jamais! Prier dans la souffrance est un acte de grande Foi, une Grâce Divine!”.

Na cmentarzu, ostatnią modlitwę, poświęcając grób i polecając Barbarę świętej, Bożej Opatrzności, odmówił ks. Stanisław. □

Edward Hudziak



Venite adoramus Dominum

Straż Honorowa NSPJ z parafii Miłosierdzia Bożego zaprasza na Adorację Najświętszego Sakramentu w paryskiej bazylice Sacré Coeur na Montmartrze, prowadzoną przez naszego proboszcza, ks. Ryszarda Górskiego.

Piątek 15 listopada, od godz. 20.00 do 21.30. O godz. 22. Msza św. w intencji nas wszystkich i o wzrost wiary w rodzinach. Po Mszy św. czuwanie nocne z możliwością odpoczynku w pokojach (6 lub 10€). Zapisy na nocne czuwanie obowiązkowe do 2 listopada u p. Anny Krowiak - tel. 06.81.51.21.89. □





Jedenasta rocznica obecności Pani Jasnogórskiej w Lyonie

W Jej ramionach znajdziesz spokój

„Proszę Cię, Pani Jasnogórska, Królowo Polski, abys cały mój naród ogarnęła Twoim macierzyńskim sercem. Dodawaj mi odwagi i siły ducha, aby mógł sprostać wielkiej odpowiedzialności, jaka przed nim stoi. Niech z wiarą, nadzieją i miłością kroczy drogami trzeciego tysiąclecia i jeszcze mocniej przyłgnie do Twojego Syna Jezusa Chrystusa, do Jego Kościoła, zbudowanego na fundamencie Apostołów” – Cjciec Święty Jan – Paweł II.

W niedzielę 6 października Polacy z Lyonu i okolic, razem z Francuzami, czcicielami Matki Boskiej Częstochowskiej, spotkali się na corocznej pielgrzymce, przed Jej Cudownym Wizerunkiem, znajdującym się od 11 lat w Bazylice Notre Dame de Fourvière. W liońskiej świątyni, która jest kościołem wotywnym, wzniesionym w hołdzie Maryi za uratowanie miasta od wojny i śmiertelnych epidemii, znajdują się również figury Matki Bożej z Fatimy, z Loretto, z Libanu, z Manili, z Vaitllankanni (Indie) oraz malarskie przedstawienie Matki

Bożej z Győr na Węgrzech. Aktualnie realizowany jest projekt instalacji kopii Matki Bożej z Guadelupy. Wokół tych przedstawień, w ciągu roku, gromadzą się wierni, pochodzący z różnych zakątków świata, a lioński kościół staje się w ten sposób międzynarodowym centrum kultu Maryjnego.

Kopia Cudownego Wizerunku naszej Matki Bożej przybyła z Częstochowy do Lyonu w 2002 r., z inicjatywy tutejszej Polonii i polskich duszpasterzy, wśród których cenną pomoc dla realizacji projektu okazał śp. ks. Tadeusz Śmiech. Kopia ta, która jest dziełem częstochowskiej malarki, Krystyny Kwiatkowskiej, została poświęcona w Watykanie jeszcze przez samego Ojca Świętego Jana Pawła II.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że to właśnie Czarna Madonna zapoczątkowała „serię” cudownych Wizerunków we francuskim kościele, zachęcając inne narody, mieszkające w Lyonie do realizacji tej pięknej idei.

6 października o godz. 15 została odprawiona uroczysta Msza św., sprawowana po polsku i i francusku, której prze-



Lille dziękuje i świętuje

Człusowały pola ze swego złotego dobrodziejstwa jakie da ją ludziom, aby mieli z czego piec chleb i dzielić się nim.

Ogrody i sady też przybrały smętny widok, bo ich dobra znalazły się w magazynach i u zaradnych gospodyń, w postaci wszelkich przetworów. Dobra żona i mama gromadzi zapasy na zimę. To cecha nas, Polaków, abyśmy mieli coś swojego z tegorocznych zbiorów.

Kiedy to wszystko zostało pozbierane, dobrze zabezpieczone i przerobione, człowiek

się cieszy, że jego praca nie poszła na marne.

Właśnie tak cieszyli się w ostatnią niedzielę września parafianie Polskiej Misji Katolickiej w Lille. Przynieśli do kościoła urokliwe kosze tegorocznych zbiorów, aby się nie tylko nimi cieszyć, ale przede wszystkim Bogu Wszechmogącemu dziękować. Tym radośniejsze, iż w Roku Wiary ludzie czują wdzięczność wobec Stwórcy. Tyle w czło-

wieku wartości, ile w nim wdzięczności. Jak zwykle na dożynkach bywa, po Mszy świętej wszyscy uczestnicy zebrali się na polskim poczęstunku i radosnym świętowaniu.

Bogu niech będą dzięki i do zobaczenia na dożynkach w następnym roku, Roku Pańskim 2014.

Uczestniczka J.M.



wodniczył ks. Bogdan Brzyś, reprezentujący PMK we Francji, w asyście polskich duszpasterzy w Lyonie: ks. proboszcza Pawła Witkowskiego i ks. wikariusza Piotra Szota. Podczas liturgii modliliśmy się w intencji zmarłego trzy miesiące temu proboszcza polskiej parafii w Lyonie, nieodżałowanego ks. Tadeusza Śmiecha.

W dolnym kościele, pięknie udekorowanym kwiatami, zgromadzili się liczni Polacy i Francuzi, a do uroczystości dołączyli również przypadkowi turyści i pielgrzymi, zachwyceni pięknem liturgii i polskimi pieśniami, które śpiewał męski chór „Polonium”, pod dyktando Stanisława Rypienia: „Czarna Madonna”, „Zdawna Polski Tyś Królowa”, „Bogurodzica”.

Obecny był sztandar polskiej parafii, otoczony gromadką dzieci w krakowskich strojach. Homilię wygłosił ks. Brzyś. Jej odniesieniem były słowa Ewangelii: „Panie przymnóż nam wiary”. Chrystus wcale nie spełnia prośby apostołów, ale uczy ich, i nas, aby przyjąć taką wiarę, jaką sami mamy, choćby była ona tak niewielka jak przystowiowe ziarnko gorczycy. A wtedy – mówił kaznodzieja – „... z taką wiarą będziesz uczniem Chrystusa, z taką wiarą poczujesz się bardziej kochany, z taką wiarą, jaką masz, możesz powiedzieć: Panie Boże miej litość

dla grzesznika. Z taką wiarą wystarczy, aby pojednać się z bratem, z taką wiarą, jaką masz, możesz rozpocząć nowe życie „W słowach homilii ks. Brzyś nawiązał też do Obrazu MB Częstochowskiej, nazywając Go symbolem wierności w wierze naszych przodków. Przywołał również postać i dzieło Ojca Świętego Jana Pawła II, który nauczał, że wiara się pogłębia, jeśli się ją dzieli z innymi. Na zakończenie ks. Paweł odczytał list skierowany do parafii przez przeora Jasnej Góry, w którym czytamy: „... Od tronu Jasnogórskiej Matki Kościoła, duchowej stolicy Polaków, w Roku Wiary przesyłam w imieniu Ojca Przeora, płynące z serca pozdrowienia dla wspólnoty wiernych, zebranych w bazylice Fourvière w Lyonie, na uroczystościach ku czci Matki Bożej, od jedenastu lat czczonej w Jej Jasnogórskim Wizerunku. Na Jasnej Górze zawierzamy Matce Najświętszej wszystkich uczestników uroczystości w Fourvière, którzy uciekają się pod Jej obronę. Modlimy się o żywą i trwałą wiarę, nadzieję i miłość w rodzinach. Niech Maryja uczy nas nadal każdego dnia, zawsze stawać przy Chrystusie, dodaje odwagi, podtrzymuje w chwilach zwątpienia i zniechęcenia... Niech Jej obecność na naszej drodze nigdy nie ustaje, ale towarzyszy wszystkim, którzy – obarczeni krzyżem w jakiejkolwiek postaci – podążają za jej Synem. Zawierzając Jej nasze wzrastanie w wierze, prosimy Ją jednocześnie, by wspierała nas nadal w pielgrzymce wiary.”

W drugiej części uroczystości, wierni wraz z duszpasterzami modlili się przed Obrazem Matki Bożej, modlitwę poprowadził ks. Paweł. Został też odmówiony Różaniec święty oraz litania do błogosławionego Jana Pawła II.

Na zakończenie ksiądz proboszcz zaprosił wszystkich do wspólnego pamiątkowego zdjęcia przed Bazyliką. Polscy duszpasterze wraz z organizatorami święta zapraszają wszystkich czcicieli Czarnej Madonny za rok, w pierwszą niedzielę różańcowego miesiąca Maryi. □

*Maria-Teresa Diupero
Zajęcia: Adam Czarnuk*



Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE
przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24
Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. 02 31 85 23 66 – mówimy po polsku
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)
Tel. 02 31 78 25 93 – mówimy po francusku
Fax 02 31 34 98 93 | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr



1200p58

• Dowóz
materiałów

TEL.
06 21 36 32 09

• Wywóz
GRUZU



snb@entreprisedemolition.fr

03dgr.11

Anonimowi Alkoholicy
niedziela, godz. 17:00

spotkania otwarte dla
wszystkich zainteresowanych

GRUPA POLSKOJEZYCZNA
„NIEDZIELNA”

3 Rue Rampal
75019 Paris

M 11 2 Belleville

tel. kontaktowe:
0 625 973 095
0 618 916 541



1200p58



Jeśli uważasz, że masz problem
z ALKOHOLEM,
alkohol kieruje Twoim życiem,

**PRZYJDŹ NA SPOTKANIE
ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW**

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą
mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa picie
alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem
doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać
swoją problem - alkohol.

Spotkania AA odbywają się
w każdy **WTOREK** w godz. **20.00-21.30**
przy kościele św. Genowefy -

18 rue Claude Lorrain 75016 Paris (metro Exalmans).

Anonimowość jest podstawową zasadą
ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW.

NAM SIĘ UDAŁO - TOBIE TEŻ SIĘ MOŻE UDAĆ!!

Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.

0842p50

Rozliczenia księgowo
07 60 74 90 98

❁ **TRANSPORT:**

- wywóz gruzu, - dowóz materiałów, - przeprowadzki.

T. 06 98 58 86 36

1225p62

Specjalistyczny Gabinet Ortodontyczny

DR AGNÈS PALUCHA

118, av. Jean-Jaurès - 75019 Paris, Métro: Ourcq/Laumière
tél. 01 83 96 03 00

1203p56

❁ **Luxsus** - PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA, WROCLAW,
KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW. TEL.: 06 62 75 50 06;
01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

1169p52

Dr Danuta Baranowicz-Schouker

chirurgien-dentiste

33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15
(mówimy po polsku)

1045



Grupy rodzinne Al-Anon

Nadzieja dla krewnych i przyjaciół alkoholików

AL-ANON - GRUPA „ŚWIATEŁKO”

jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie
alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby.

**Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno so-
bie, jak i osobie mającej problem z alkoholem.** Jeśli masz kochaną oso-
bę, której picie powoduje poważne problemy, będziesz serdecznie witany
na naszych spotkaniach. Nie mamy powiązań z żadnym wyznaniem wiary,
nie mamy żadnych zobowiązań prawnych, składek ani wpisowego. Dzie-
limy się wzajemnie naszym doświadczeniem, siłą i nadzieją. Twój postę-
p może się dokonać według twójego własnego sposobu i tobie właściwego
tempa. My tylko zachęcamy, abyś wziął udział w naszej wspólnej sprawie.

Spotkania odbywają się **W KAŻDY CZWARTEK** o godz. **20⁰⁰**
w salce obok kościoła polskiego św. Genowefy 18 rue Claude Lorrain, 75016
Paris (M° Exelmans) **ANONIMOWOŚĆ JEST PODSTAWOWĄ ZASADĄ AL-ANON**

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe –
we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” – 4 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do
20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – do-
płatą wynosi -1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji

GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9–12h30 i 15–18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29;
fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBADParyż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

Wyjazdy 7 razy w tygodniu.

Z Paryża (12⁴⁵), Reims (14⁴⁵), Metz (17⁰⁰)
do: Polski Południowej i Centralnej;16⁰⁰ - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

Association des Parents d'Élèves de Culture
Polonaise vous invite auFRANCO-POLONAIS W SALI JEAN VILAR
30.11.2013 9, Bd "Heloïse, 95100 Argenteuil
(parking gratuit)

Zagra zespół Acord,

który zabawi publiczność po występie Boys w Paryżu 2012,
kir i swojska przekąska gratis, a w bufecie czekają na Was gorące polskie dania,
ciasta, napoje i lekkie alkohole.

Wstęp tylko 38 € od osoby

Rezerwacja i sprzedaż biletów - réservations et vente de billets
- tel: 06 16 83 64 75; 06 32 33 94 58; 06 98 28 28 87.
e-mail: contact@polonia-argenteuil.com; www.polonia-argenteuil.com- WIDEOFILMOWANIE
- FOTOGRAFIA OKOLICZNOŚCIOWA
CHRZEST, KOMUNIA, ŚLUB
- kamerzyści i fotograf do Państwa dyspozycji
tel. 06 50 99 55 47; www.photovideoart.frPOLSKI WARSZTAT SAMOCHODOWY NA PANTIN
naprawa samochodów osobowych i dostawczych**AJ Mécanique P.L**

Tel. 0680563685; 09671 50583; e-mail: aj.mecanique@yahoo.pl

* TOWARZYSZENIE W URZĘDACH,
LEKCJE JĘZYKA FRANCUSKIEGO.
TEL. 06 12 79 44 37; agnieszkapl@hotmail.fr* WYWÓZ GRUZU. TRANSPORT. 120€ - 60€!
TEL. 06.20.03.34.85**BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub4, villa Juge - 75015 Paris (M^e Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.**kto**

TÉLÉVISION CATHOLIQUE

KTO est accessible via le satellite,
la TV par ADSL, le câble, et par
Internet (www.ktotv.com)
en direct et en plein écran.

Canalsat (anciennement TPS) : canal 173

Coordonnées de KTO sur le satellite Astra : Satellite Astra 1KR

(19,2° Est) • Transpondeur : 22 • Fréquence : 11 538 MHz • Polarisation : Verticale • Symbol rate : 22,0 MSymb/sec • Service ID : 6902 • PID Vidéo : 602 • PID Audio : 622.

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...

Poradnictwo legalne

TŁUMACZENIA - KONSULTACJE PRAWNE**S. Bocianowski - dr Prawa Międzynarodowego
SPECJALISTA PRAWA POLSKIEGO
Ekspert Sądowy - Tłumacz Przysięgły**

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż

Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

Sprawy małżeńskie, administracyjne, emerytalne,
spadkowe, nieruchomości itp. w Polsce i we Francji.**GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Tygodnik polski za granicą

(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 36 (2518): 27.10.2013

Commission paritaire N°: 0515 G. 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) - tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA - 2, rue du 19 mars 1962 - 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) - 56,60 €, pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 16.10.2013

Inf. o prenumeracie na str. 3

PONIEDZIAŁEK 28 PAŹDZIERNIKA

7³⁵ – Mocni w wierze 8⁰⁰ – Informacje 8¹⁵ – Wieś to też Polska 9³⁰ – Octava dies 10⁰⁰ – Informacje 10²⁵ – Słowo Życia 10³⁰ – Rozmowy niedok. 11⁵⁵ – Św. na każdy dzień 12⁰⁰ – Anioł Pański 12⁰⁵ – Informacje 12¹⁵ – By odnowić oblicze ziemi 13⁰⁵ – Koncert życzeń 14³⁰ – Rozmowy niedok. 15⁴⁵ – Słowo Życia 16⁰⁰ – Informacje 16¹⁰ – Wspomnienia z Wilna 16³⁰ – Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ – Reportaż(2) 17⁴⁵ – Informacje 18⁰⁰ – Spotkanie RRM 21⁰⁰ – Apel 21²⁰ – Informacje 21⁴⁰ – Polski pkt. widzenia 22⁰⁵ – Świat w obrazach

WTOREK 29 PAŹDZIERNIKA

8⁰⁰ – Informacje 8¹⁵ – Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ – Reportaż 9⁴⁰ – Wspomnienia z Polski 10⁰⁰ – Informacje 10²⁰ – Słowo życia 10²⁵ – Wspomnienia z Wilna 10⁵⁰ – Tydzień z Ziemi Św. 11⁵⁰ – Św. na każdy dzień 12⁰⁰ – Anioł Pański 12⁰⁵ – Informacje 12³⁵ – Św. na każdy dzień 14⁰⁰ – Z wędką nad wodę 15⁴⁵ – Słowo Życia 16⁰⁰ – Informacje 16¹⁰ – Kalejdoskop młodych 16³⁰ – Aktualności WSKSiM 16⁴⁵ – Św. na każdy dzień 17⁰⁰ – Program poradnikowy 17²⁵ – Św. na każdy dzień 17³⁰ – Reportaż 18⁰⁰ – Anioł Pański 18⁰⁵ – Informacje 18¹⁵ – Rozmowy niedok. 19³⁰ – Dla dzieci 20⁰⁰ – Informacje 20²⁰ – Różaniec 20⁵⁰ – Myśląc Ojczyzna 21⁰⁰ – Apel 21²⁰ – Informacje 21⁴⁰ – Polski pkt. widzenia 22⁰⁵ – Świat w obrazach

ŚRODA 30 PAŹDZIERNIKA

8⁰⁰ – Informacje 8¹⁵ – Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ – Dla dzieci 8⁵⁵ – Słowo Życia 9⁰⁰ – Kalejdoskop młodych 9²⁰ – Aktualności

WSKSiM 9⁵⁰ – Słowo Życia 10⁰⁰ – Audycja generalna 12⁰⁵ – Informacje 14²⁵ – Św. na każdy dzień 14³⁰ – Rozmowy niedok. 15⁴⁵ – Słowo Życia 16⁰⁰ – Informacje 16¹⁰ – Na zdrowie 17⁰⁰ – Po str. prawdy 18⁰⁰ – Anioł Pański 18⁰⁵ – Informacje 18¹⁵ – Rozmowy niedok. 19²⁵ – Św. na każdy dzień 19³⁰ – Dla dzieci 20⁰⁰ – Informacje 20²⁰ – Różaniec 20⁵⁰ – Myśląc Ojczyzna 21⁰⁰ – Apel 21²⁰ – Informacje 21⁴⁰ – Polski pkt. widzenia 22⁰⁵ – Świat w obrazach

CZWARTEK 31 PAŹDZIERNIKA

8⁰⁰ – Informacje 8¹⁵ – Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ – Na zdrowie 9⁰⁰ – Dla dzieci 9⁰⁵ – Słowo życia 9⁵⁰ – Felieton 10⁰⁰ – Informacje 10¹⁵ – Rozmowy niedok. 11⁵⁵ – Słowo Życia 12⁰⁰ – Anioł Pański 12⁰⁵ – Informacje 15⁴⁵ – Słowo Życia 16⁰⁰ – Informacje 16¹⁰ – Z wędką nad wodę 17³⁰ – Reportaż 18⁰⁰ – Anioł Pański 18⁰⁵ – Informacje 18¹⁵ – Rozmowy niedok. 19³⁰ – Dla dzieci 20⁰⁰ – Informacje 20²⁰ – Różaniec 20⁵⁰ – Felieton 21⁰⁰ – Apel 21²⁰ – Informacje 21⁴⁰ – Polski pkt. widzenia 22⁰⁵ – Świat w obrazach

PIĄTEK 1 LISTOPADA

8⁰⁰ – Informacje 8¹⁵ – Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ – Dla dzieci 9⁰⁰ – Słowo Życia 9⁴⁰ – Duc in altum 10⁰⁰ – Informacje 10¹⁵ – Rozmowy niedok. 11²⁵ – Wyptyń na głębie 12⁰⁰ – Anioł Pański 12⁰⁵ – Informacje 12⁵⁰ – Św. na każdy dzień 12⁵⁵ – Słowo Życia(2) 15⁵⁰ – Pytasz i wiesz 16⁰⁰ – Informacje 16⁰⁵ – Kartka z Powstania War. 16¹⁰ – Porady medyczne 17⁰⁰ – Jazda próbna 17³⁰ – Reportaż 18⁰⁰ – Anioł Pański 18⁰⁵ – Informacje 18¹⁵ – Warto zauważyć 19⁰⁰ – W Namiocie

Słowa 19³⁰ – Dla dzieci 20⁰⁰ – Informacje 20²⁰ – Różaniec 20⁵⁰ – Felieton 21⁰⁰ – Apel 21²⁰ – Informacje 21⁴⁰ – Polski pkt. widzenia 22⁰⁵ – Świat w obrazach

SOBOTA 2 LISTOPADA

8⁰⁰ – Informacje 8¹⁵ – Warto zauważyć 8⁵⁵ – Słowo Życia 10⁰⁰ – Informacje 11⁰⁰ – Kropelka radości 12⁰⁰ – Anioł Pański 12²⁰ – W Namiocie Słowa 12⁵⁰ – Jazda próbna 13¹⁵ – Porady medyczne 13⁵⁰ – Św. na każdy dzień 14⁵⁰ – 7 sakrament 15²⁰ – Św. na każdy dzień 15³⁰ – Koncert życzeń 15⁵⁰ – Słowo Życia 16⁰⁰ – Informacje 16¹⁰ – Muzyczne drogowskazy 17⁰⁰ – Sanktuarium Polskie 17²⁵ – Św. na każdy dzień 17³⁰ – Reportaż 18⁰⁰ – Anioł Pański 18⁰⁵ – Informacje 18¹⁵ – Rozmowy niedok. 19³⁰ – Dla dzieci 20⁰⁰ – Informacje 20²⁰ – Różaniec 20⁵⁰ – Zaczerpnij ze źródła 21⁰⁰ – Apel 21²⁰ – Informacje 21⁴⁰ – Polski pkt. widzenia 22⁰⁵ – Świat w obrazach

NIEDZIELA 3 LISTOPADA

8¹⁰ – Polski pkt. widzenia 9⁰⁰ – Przegląd Niedzieli 9⁰⁵ – Zaczerpnij ze źródła 9¹⁵ – Spotkanie M. Buczek 9³⁰ – Msza Św. 10³⁰ – 7 sakrament 11³⁰ – Dla dzieci 11⁵⁵ – Św. na każdy dzień 12⁰⁰ – Anioł Pański 12¹⁵ – Wieś to też Polska 13³⁰ – By odnowić oblicze ziemi 15⁵⁰ – Św. na każdy dzień 15⁵⁵ – Słowo Życia 16⁰⁰ – Informacje 16¹⁰ – Koncert życzeń 17³⁰ – Reportaż 18⁰⁰ – Anioł Pański 18⁰⁵ – Informacje 18¹⁵ – Rozmowy niedok. 19³⁰ – Dla dzieci 20⁰⁰ – Informacje 20²⁰ – Różaniec 20⁵⁰ – Zaczerpnij ze źródła 21⁰⁰ – Apel 21²⁰ – Informacje 21⁴⁰ – Octava Dies 22¹⁰ – Jak My to widzimy. □

UWAGA! Mini Konkurs „Głosu”**Jeszcze tylko 4 dni!****Biblia w Muzeum Luwru**

Redakcja naszego tygodnika za prośbą do udziału w małym, błyskawicznym quizie wiedzy biblijnej i kolekcji Luwru. Pragniemy w ten sposób zachęcić Państwa do dodatkowej lektury Pisma Świętego i odwiedzin zbiorów Luwru z zakresu archeologii i sztuki biblijnej.

W konkursie należy odpowiedzieć jedynie na pięć poniższych pytań z dziedziny znajomości Biblii i zbiorów archeologii biblijnej i historii sztuki w kolekcjach Luwru.

Oto pytania:

1/ Jeden z najstarszych, Kodeks Prawa króla Hammurabiego z XVIII w.p.n.Ch., zawierał zasady niekiedy podobne do późniejszego Prawa Mojżeszowego. Którego kraju władcą był słynny król Hammurabi? a. – Asyrii, b. – Babilonii, c. – Egiptu.

2/ Stela Meszy, króla Moabu z IX w.p.n.Ch., który prowadził wojny z biblijnym Izraelem, jest najstarszym zabytkiem zawierającym biblijne imię Boga, tzw. Tetragram. Jakie były owe cztery święte litery? a. – Jehowa, b. – Adonaj, c. – JHWH.

3/ Luwr prezentuje tajemniczy obiekt, opisujący listę biblijnych skarbów ukrytych

w Palestynie, tzw. Zwój Miedziany i naczynie do przechowania najstarszych rękopisów Biblii z I w.n.e., odkryte w słynnych grotach nad Morzem Martwym i opublikowane przez polskiego kumranologa, prof. Józefa Milika. Jak brzmi nazwa miejsca tego największego odkrycia biblijnego w XX wieku? a. – Qumran, b. – Jerycho, c. – Jerozolima.

4/ Największym obrazem w kolekcji malarstwa Luwru jest dzieło znanego weneckiego mistrza Paolo Veronese z XVI w., ukazujące Wesele w ..., ewangeliczny epizod pierwszego znaku Jezusa z Nazaretu, który dokonał cudu przemiany wody w wino. Gdzie odbyła się słynna uczta weselna w Ojczyźnie Jezusa Galilei? a. – Nazaret, b. – Kana Galilejska, c. – Tyberia.

5/ Król perski Dariusz I Wielki z VI w.p.n.e. pozwolił Żydom na odbudowę Świą-

tywni w Jerozolimie, zniszczonej w czasach tzw. niewoli babilońskiej. W Luwrze można podziwiać piękne ptaskorzeźby z Pałacu Apadana w Suzie (Iran) ukazujące jego gwardię. Jak nazywa się ten słynny fryz? a. – Lew z drogi procesyjnej w Babilonie, b. – Sarkofag Eszmunazara z Sydonu, c. – Łucznicy z Pałacu Apadana.

Odpowiedzi – na wolnej kartce (z podanym imieniem, nazwiskiem i własnym adresem oraz numerem telefonu) – prosimy przestać na adres: Voix Catholique – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris, w terminie do 31 października 2013 r.

Redakcja GK nagrodzi pierwszych pięć osób, które udzielą prawidłowych odpowiedzi na wszystkie pięć pytań. Pierwszy laureat konkursu otrzyma ilustrowany album kolekcji Muzeum Luwru (w j. angielskim) Louvre visitor's guide i dwie jednorazowe wejściówki do Muzeum, pozostali laureaci otrzymają także po dwie jednorazowe wejściówki do Luwru (ważne na kolekcje stałe i wystawę czasową – do końca 2013r.) oraz kalendarz „Głosu” na 2014 r. □

Opracował: Dariusz Długosz



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

28 października – 3 listopada 2013

PONIEDZIAŁEK 28 PAŹDZIERNIKA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10³⁰ Polonia w Komie 10⁴⁵ Tygodnik.pl 11⁴⁰ Galeria – serial 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Ranczo – serial 13⁴⁵ Made in Poland – teleturniej 14²⁰ Kulturalni PL 15²⁰ Nasza armia.pl 15⁵⁰ Złotopolscy – telenowela 16²⁰ Jak to działa – magazyn 16⁵⁵ Galeria – serial 17²⁰ Łamigłówa 17²² Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Tacy sami 18²⁵ Piękniejsza Polska – dokument 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Cafe Historia 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁵⁰ Wiedźmin – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Tomasz Lis na żywo 23⁵⁰ Śladami Podlasian 0²⁰ Naszaarmia.pl 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Janka – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK 29 PAŹDZIERNIKA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10³⁰ Cafe Historia 10⁴⁵ Polonia w Komie 11⁰⁰ Polonia 24 11⁴⁰ Galeria – serial 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Czas honoru – serial 13⁵⁰ Dzika Polska – serial 14²⁰ Nad Niemnem – magazyn 14⁴⁵ Tomasz Lis na żywo 15⁵⁰ Złotopolscy – telenowela 16²⁰ Śladami Podlasian 16⁵⁵ Galeria – serial 17²⁰ Łamigłówa 17²² Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Makłowicz w podróży – magazyn 18³⁰ Szlakiem gwiazd – reportaż 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Nad Niemnem – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁵⁰ Ojciec Mateusz – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Po prostu 23²⁵ Hala odlotów 0¹⁰ Makłowicz w podróży – magazyn 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Klementynka i Klemens(2) – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA 30 PAŹDZIERNIKA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10³⁰ Flesz historii – reportaż 10⁴⁵ Polonia w Komie 11⁰⁰ Polonia 24 11⁴⁰ Galeria – serial 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Wiedźmin – serial 13⁵⁰ 45. Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej Opole 2008 14⁴⁰ Polonia w Komie 14⁵⁵ Po prostu 15³⁰ Notacje – dokument 15⁵⁰ Złotopolscy – telenowela 16¹⁵ Kocham Kino – magazyn 16⁵⁵ Galeria – serial 17²⁰

Łamigłówa 17²² Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Co nam w duszy gra 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁵⁰ Siła wyższa – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Kabaretowy Klub Dwójki 23⁴⁵ Tajemnice Jasnej Góry – dokument 0¹⁵ Made in Poland – teleturniej 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Podróż za jeden uśmiech – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK 31 PAŹDZIERNIKA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10³⁵ Polska i świat z historią w tle – reportaż 10⁵⁰ Polonia w Komie 11⁰⁰ Polonia 24 11⁴⁰ Galeria – serial 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówa 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁴⁵ Kabaretowy Klub Dwójki 14⁴⁵ Tajemnice Jasnej Góry – dokument 15¹⁵ Załoga Eko – magazyn 15⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 16¹⁰ Kultura Głupcze 16⁵⁵ Galeria – serial 17¹⁵ Łamigłówa 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ 28 Przegląd Piosenki Aktorskiej 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Informacje kulturalne 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰ Orędzie na Dzień Wszystkich Świętych 20⁵⁰ Komisarz Alex – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Determinator – serial 23⁴⁰ Cmentarz Obrońców Lwowa – dokument 0²⁰ Ze śpiewnika Jacka Kaczmarskiego 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Słoneczna włócznia – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK 1 LISTOPADA

8⁰⁰ Polonia 24 8⁴⁰ Rejs dla serca – reportaż 9¹⁰ Film o Krzysztofie Kieślowskim – dokument 10⁴⁰ Koncert piosenek Edwarda Stachury 11⁴⁰ Wilnoteka – magazyn 11⁵⁵ Wspomnienie 12⁰⁵ Galeria – serial 12²⁵ Łamigłówa 12³⁵ Barwy szczęścia – serial 13⁰⁰ Wspomnienie 13¹⁵ M jak miłość – serial 14¹⁰ Komisarz Alex – serial 15⁰⁰ Wspomnienie 15¹⁵ Czesław Niemen – dokument 16²⁰ Złotopolscy – telenowela 16⁵⁰ Wspomnienie 17⁰⁰ Galeria – serial 17²⁵ Łamigłówa 17³⁰ Teleexpress 17⁴⁵ Wspomnienie 17⁵⁵ Pejzaż bez Ciebie 19⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 19³⁵ Wspomnienie 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁵⁰ Na dobre i na złe

– serial 21⁴⁵ Wspomnienie 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵ Wszystko będzie dobrze – dramat 0³⁰ Wspomnienie 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁰ Łamigłówa 1¹⁵ Karypel kontra groszki – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA 2 LISTOPADA

6³⁵ Złotopolscy(5) – telenowela 8⁵⁵ Polonia 24 9⁴⁰ Szatan z siódmej klasy – serial 10⁴⁵ Załoga Eko – magazyn 11¹⁵ Chtopi – serial 12¹⁰ Łamigłówa 12²⁰ Pamiętaj o mnie 12⁴⁰ Ojciec Mateusz – serial 13³⁰ Makłowicz w podróży – magazyn 14⁰⁰ Na dobre i na złe – serial 15⁰⁰ August o sobie – dokument 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17²⁵ Łamigłówa 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Koncert piosenek Grzegorza Ciechowskiego 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁰ Pogoda 20⁴⁵ Czas honoru – serial 21³⁵ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Polacy tu i tam – magazyn 22⁴⁰ Limuzyna Daimler – film sensacyjny 0¹⁵ Słownik polsko@polski 0⁴⁵ Łamigłówa 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 3 LISTOPADA

6⁰⁰ Galeria(5) – serial 8²⁰ Polacy tu i tam – magazyn 8⁵⁵ Kaktus i Mały – serial 9⁰⁰ Łamigłówa 9⁰⁵ Trzy Szalone Zera – serial 9⁴⁰ Ziarno 10¹⁰ Czterdziestolatek dwadzieścia lat później – serial 11¹⁵ Pamiętaj o mnie 11³⁰ Szlakiem gwiazd 11⁵⁵ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁰ Między ziemią a niebem 12⁴⁵ Pod Tatrami – reportaż 13⁰⁰ Msza św.- kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa w Turku 14²⁰ 1000 razy M jak Miłość – Gala Jubileuszowa 15¹⁰ Polonia w Komie 15²⁰ Okrasa łamie przepisy – magazyn 15⁵⁰ Alchemia zdrowia i urody – magazyn 16⁰⁵ Skarby prowincji – reportaż 16²⁵ Dzika Polska – serial 16⁵⁵ Made in Poland – teleturniej 17²⁵ Łamigłówa 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ M jak miłość – serial 18⁴⁵ 1000 razy M jak Miłość – Gala Jubileuszowa 19³⁵ Polonia w Komie 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁰ Pogoda 20⁴⁵ Ranczo – serial 21⁴⁰ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Tygodnik.pl 23⁰⁰ Czterdziestolatek – dwadzieścia lat później – serial 0⁰⁵ Polonia w Komie 0¹⁵ Dzika Polska – serial 0⁴⁵ Łamigłówa 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □



*Patron
spraw beznadziejnych*

str. 11

Georges de La Tour - „Juda Tadeusz” (1624-1650)



& Associés
assurances

Specjalista od
ubezpieczeń
dziesięcioletnich
dla polskich
firm budowlanych.

Jesteś polską firmą
bez zarejestrowanego
zakładu we Francji?

Pracujesz na budowach we Francji?

GT ASSURANCES oferuje
proste rozwiązanie na obowiązkowe
ubezpieczenie decennale
i odpowiedzialność cywilną.

ATTESTATION DECENNALE



Wycena gratis – 01 39 53 04 63 ou agence.tilly@axa.fr

